Bieżący numer zawiera 12 stron druku

Rok XVII. Nr. 105. Niedziela 9 maja 1926 roku. Cena numeru 20 groszy.



# ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA". Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi miesięcznie:

zł. 3,50

Zagranicą 5 zł

WYDAWCA: „Kurjer Zachodni" S. A. — Centrala: Sosnowiec REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 14. ADMINISTRACJA: Deblińska 1. Tel. 73. — Redaktor: Tadeusz Opiola.

Filje: Będzin, Małachowskiego 7 — Dąbrowa, Sobieskiego 8. Tel. 125. — Zawiercie, 3 Maja 27. — Grodziec, ul. Będzińska.

# P. Wł. Grabski tworzy Rząd pozaparlamentarny.

## Dlaczego poseł Witos nieutworzył Rządu?

### Inicjatywa w rękach lewicy. — Wysunięcie kandydatury marszałka Piłsudskiego i odmowa. — Narady Prezydenta Rzplitej z przyjaciółmi. — Rząd pozaparlamentarny na widowni: premjerem Władysław Grabski?

WARSZAWA, 8.5. (Tel. wł.) Atmosfera panująca wieczorem w kuluarach sejmowych w piątek nie powodowała najmniejszej obaw, aby misja posła Witosa miała zakończyć się fiaskiem. Obawy były tembardziej płonne, że nim poseł Witos zgodził się tworzyć Rząd, poinformował się uprzednio, czy p. Skrzyński skłonny jest objąć tekę ministra spr. zagranicznych. Poseł Witos bowiem zdawał sobie dokładnie sprawę, że rozpoczęta gra dyplomatyczna na forum międzynarodowem przez p. Skrzyńskiego, tylko przez niego może być kontynuowana, nikt bowiem nie zechce brać odpowiedzialności za wynik akcji „locarneńskiej" p. Skrzyńskiego. Tembardziej, że p. Skrzyński niejednokrotnie oświadczał, iż posiada wszystkie karty przy sobie do wygrania misternie zapoczątkowanej gry. Gra ta zaś stanowić ma o przyszłości Polski, zagrożonej poważnie układami sowiecko-niemieckimi.

To też konsternację wywołało oświadczenie p. Skrzyńskiego przed samym wyjazdem posła Witosa do Belwederu z gotową listą gabinetu, że nie przyjmuje teki ministra spraw zagranicznych z powodu zapowiedzianej ostrej opozycji PPS. P. Skrzyński oświadczył, że przy pomocy wpływów tej partji mógł wydatnie pracować na gruncie polityki międzynarodowej. Również zaznaczył że musiałby mieć gwarancję, że Ministerium spraw wojskowych odpowiadać będzie swym duchem jego polityce zagranicznej.

Oczywiście, po deklaracji złożonej przez p. Skrzyńskiego, p. Witos nie mogąc przyjmować odpowiedzialności za dotychczasową politykę zagraniczną i ponosić odpowiedzialności za jej rezultaty uważał swoją misję tworzenia Rządu za skończoną i z takiem oświadczeniem pojechał w nocy do Belwederu Po powrocie złożył dziennikarzom następujące oświadczenie:

P. prezydent Rzplitej o godz. 2 m. 30 pop. powierzył mi misję utworzenia Rządu. Ponieważ pertraktacje wstępne częściowo przeprowadzono poprzednio, pozostało dokończenie ich tak w zasadzie, jak w szczegółach i ułożenie listy gabinetu.

W pertraktacjach usunięte były pomiędzy stronnictwami, składającemi dotychczasowy zespół rządowy pewne braki, tak, że doszło do zupełnego uzgodnienia, tak co do programu przyszłego Rządu, jak również i co do obsady poszczególnych tek. Lista gabinetu była w całości ustalona łącznie z teką ministra spraw zagranicznych. W trakcie wykańczania tych czynności zjawił się p. premjer Skrzyński, żeby oświadczyć, że w warunkach, jakie się wytworzyły, przy obecnym składzie Rządu i ostrej opozycji klubu PPS zgodę swoją na przyjęcie teki ministra spraw zagranicznych—cofa. Wobec tego, że jest to osobna, niezwykle ważna dziedzina, którą on zastępował, że ciągłość w polityce zagranicznej uważam za rzecz niezwykle wielkiej wagi, muszę uznać za niemożliwe dla siebie wskutek jego decyzji Przedłożenie listy gabinetu p. prezydentowi.

Z tą chwilą skończyły się próby tworzenia Rządu przez posła Witosa.

—

Po krótkiej konferencji z marszałkiem Ratajem Prezydent Rzplitej zaprosił posła Marka (PPS) uważając, że z chwilą rozbicia się prób utworzenia Rządu "centroprawego, należy zaproponować utworzenie Rządu lewicy. Konferencja posła Marka z p. Prezydentem odbyła się w obecności wiceprezesa klubu PPS. posła Niedziałkowskiego.

Poseł Marek oświadczył, że uważa za konieczne jaknajszybsze zlikwidowanie przesilenia i przedstawi odpowiednie propozycje w sobotę.

Tymczasem, nawet najbardziej zagorzali zwolennicy sformowanego bloku opozycji (PPS, „Wyzwolenie", Bryl, Klub Pracy) nie wierzyli w możliwość sformowania rządu opartego o tę istną „wieżę Babel" programów, ambicyj osobistych i jałowej demagogji, stanowiącej wyraźną mniejszość w Sejmie.

—

Przypuszczenia te potwierdził przebieg dnia dzisiejszego. W godzinach porannych inicjatywa przeszła do klubów polskiej lewicy, związanych już przedtem sojuszem, reprezentującym 41 głosów PPS., 30 gł. Str. chłopskiego (Bryl), 25 gł. „Wyzwolenia" i 6 gł. Klubu pracy. Razem blok „czwórki" posiadał znikomą ilość 105 głosów czyli niepełną 1/4 Sejmu. Liczono po zawadjacku na 35 głosów Piasta, 41 gł. Ch. D., jednakże i ta wręcz nie dopomyślenia kombinacja dałaby tylko 199 głosów, wobec czego zezowano w stronę klubu żydowskiego i mniejszości narodowych.

Z taką koncepcją udał się poseł Moraczewski do Belwederu proponując p. Prezydentowi powierzenie tworzenia Rządu pos. Markowi. Niewątpliwie szczytem dobrej woli Prezydenta było powierzenie na zasadzie przedłożonej opinji p. Moraczewskiego, misji tworzenia gabinetu p. Markowi.

Pierwszym krokiem posła Marka było udanie się do Sulejówka z propozycją, aby marszałek Piłsudski objął szefostwo Rządu. Marszałek Piłsudski jednak nie przyjął propozycji, co nie wywołało zdziwienia na lewicy.

W godzinach południowych zebrali się przedstawiciele „czwórki" (PPS, Wyzwolenie, grupa Bryla, Klub pracy) i obradowali nad możliwością stworzenia Rządu o charakterze centro-lewym, którego zadaniem byłoby wykonanie programu gospodarczego (recepta PPS) i przeprowadzenie pewnych zmian w zakresie polityki narodowej.

Po tem posiedzeniu poseł Marek odbył konferencję z posłem Witosem, zapytując czy PSL wzięłoby udział w Rządzie centrowym. Poseł Witos udzielił odpowiedzi wymijającej, uzależniając stanowiska „Piasta" od względów merytorycznej natury, od możliwości stworzenia większości parlamentarnej od gwarancji, że nie będą czynione próby inflancji złotego itp. Również konferencja z posłem Chacińskim (Ch. D.) nie dała wyników politycznych.

Po rozmowie z posłami Witosem i Chacińskim poseł Marek zakomunikował klubowi żydowskiemu oraz „Wyzwoleniu", że misję swoją uważa za ukończoną i z takiem oświadczeniem udał się do Belwederu o g. 3 popołudniu.

W ten sposób koncepcja lewicowa została w zupełności pogrzebaną i potwierdziła jednocześnie opinję o nierealnych i niepoważnych pomysłach przywódców socjalistycznych.

Następnie Prezydent Rzplitej przyjął marszałka Rataja, któremu oświadczył, że wobec nikłych widoków stworzenia Rządu parlamentarnego, powierzy stworzenie Rządu nieparlamentarzyście, fachowcowi.

W związku z tem oświadczeniem w kuluarach sejmowych padały nazwiska pp. Bobrzyńskiego Michała, Chrzanowskiego Zygmunta, Grabskiego Władysława.

—

Wbrew pogłoskom i rzekomym urzędowym zaprzeczeniom ze strony lewicy, jakoby poseł Marek nie proponował marszałkowi Piłsudskiemu objęcie prezesury gabinetu, należy stwierdzić, że ukazał się komunikat lewicy informujący o zaproponowaniu marszałkowi Piłsudskiemu przez posła Marka objęcia szefostwa Rządu lewicowego. Marszałek Piłsudski odpowiedział odmownie, zaznaczając, że może wziąć udział tylko w pracach związanych bezpośrednio z armją.

—

Od godz. 5 do 11 wieczorem nie zaszły żadne zmiany, które pozwoliłyby na stworzenie konkretnego obrazu sytuacji przesileniowej. Wiadomo tylko, że do Belwederu udali się pp: Władysław Grabski i Zygmunt Chrzanowski, obydwaj osobiści przyjaciele Prezydenta Rzplitej, którzy odbyli kilkugodzinną konferencję.

Urzędnicy Prezydjum Rady ministrów otrzymali polecenie pozostania na swoich stanowiskach i urzędowania w ciągu nocy. Polecenie to wykazywałoby na możliwość zakończenia przesilenia jeszcze nocy dzisiejszej.

W związku z lansowaniem nazwisk na przypuszczalnych premjerów: Michała Bobrzyńskiego Wł. Grabskiego i Zygmunta Chrzanowskiego, korespondent nasz odbył konferencję z miarodajnymi czynnikami, które wyraziły przekonanie, że niema mowy o kandydaturze p. Bobrzyńskiego P. Chrzanowski miał oświadczyć, że prezesury nie przyjmie, natomiast prawdopodobną jest możliwość powierzenia utworzenia Rządu Wł. Grabskiemu.

—

WARSZAWA, 9-5 (Tel. wł). — godz. 2 w nocy. O godz. 1.30 Prezydent Rzplitej powierzył p. Władysławowi Grabskiemu utworzenie Rządu.

P. Władysław Grabski misję przyjął.

## Zmiana w dowództwie Dywizji.

KATOWICE, 8-5 p (Telefonem) Na miejsce odchodzącego w stan spoczynku gen. Horoszkiewicza dowódcą 23 Dywizji mianowany został generał Zając.

## Sukcesy jeźdźców polskich.

RZYM, 8.5 (Pat). W zawodach hipicznych o nagrodę myśliwską pierwszą nagrodę zdobył porucznik Szosland na Fagasie w 1,16,25, drugą baron Nisce, Włoch, na Fiordiligi w 1,21,3/5, trzecią porucznik Szosland na Hanibalu w 1,22,3/5 przyczem obaj jeźdźcy odbyli cały bieg bez punktów karnych.

# L. O. P. P. na Śląsku.

KATOWICE, 8.5 p. (Telefonem) Dzisiaj odbyło się w sali Rady miejskiej walne zebranie delegatów Komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. Obradom przewodniczył były minister Kamieński. Sprawozdanie z 2 letniej działalności Komitetu złożył starosta dr. Potyka.

Ze sprawozdania wynika że okręg śląski L. O. P. P. jest jednym z najczynniejszych w Polsce, czego dowodem jest liczba członków przekraczająca dwadzieścia pięć tysięcy.

Po omówieniu sprawy lotniska, które będzie uruchomione za sześć tygodni wysłuchano sprawozdanie komisji rewizyjnej i na jej wniosek udzielono dotychczasowemu zarządowi absolutorjum.

Do nowego zarządu wybrano dwunastu członków i sześciu zastępców z dr. Potyką i ministrem Kamieńskim na czele Prezesa obierze zarząd.

# Abd-el-Krim atakuje.

TANGER, 8-5 (Pat.) Według wiadomości, pochodzących z terytorjum Riffu, Riffeni mają podjąć natychmiast ofenzywę. Abd-el Krim wzmocnił znacznie swoje wojska na froncie francusko hiszpańskim oraz ochronę wybrzeży w obawie lądowania wojsk hiszpańskich. W Targist został zmuszony do lądowania samolot hiszpański. Załoga jego dostała się do niewoli.

# Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 8-5 (Tel w.) Kurs dolara w Warszawie w dniu dzisiejszym wynosił oficjalnie 10.40 w obrotach prywatnych 10.90.

# Ze świata.

### Samolot-hotel.

Stany Zjednoczone zamówiły w zakładach Fokkera w Holandji dla celów nocnej komunikacji pasażerskiej samolot olbrzym z silnikami (dwoma lub czterema) o ogólnej sile 2000 koni. Samolot będzie miał piętrową kabinę, przyczem wyższe piętro zajmować będą kabiny sypialne. Płatowiec ma mieć urządzenia luksusowe, przypominające okręty transoceaniczne. Należy zaznaczyć, że na wypadek wojny samolot ten może służyć do zrzucania bomb.

### 2500 fortepianów w płomieniach.

Budynek światowej sławy fabryki fortepianów „Grotnas Steiway" padł pastwą płomieni. Pożar wybuchł w politurowni skutkiem nieostrożności robotnika, który płonącą zapałką — mimo ostrego zakazu—chciał wygładzić mały otwór w pudle fortepianu. Nastąpił wybuch znajdujących się w ubikacji chemikalij. Silny wiatr rozszerzył tak gwałtownie pożar, że już po kwadransie stanęło całe dolne skrzydło budynku w płomieniach. Wkrótce potem pożar objął wszystkie piętra, sięgając aż do dachu. Ofiarą pożaru padło 2500 fortepianów, szkoda zatem jest ogromna.

### Cichy taniec.

Nietańczący, którzy unikali sali balowej, ponieważ nie mogli znieść dysonansów muzyki jazz bandowej, będą mogli obecnie oddawać się rozkoszom tańca bez narażenia swych uszu na muzykę murzyńską. Oto w Londynie zaprowadzają tzw. cichy taniec. Tańczące pary zaopatrzone są w słuchawki i tańczą w takt tajemniczej muzyki, dochodzącej do nich bez drutu. Wynalazcą tego planu jest prof. A. M. Law. „Mam nadzieję — mówił profesor — że nowość ta miła będzie tym wszystkim, którzy nie znoszą muzyki hałaśliwej, ale którzy chcieliby tańczyć. Prawdopodobnie jednak takie tańczenie w milczeniu w takt muzyki, której nie słychać—będzie wywierało na patrzących się wrażenie niesamowite".

# Powszechny strajk w Anglji.

## Poprawne zachowanie górników.

LONDYN, 8.5 (Pat)—Nadchodzące przyjęcia dworskie odwołano. Teatry z małemi wyjątkami działają normalnie. Komunikację podmiejską tak ulepszono, że ochotnicze biuro mieszkaniowe jest od wczoraj rano bezczynne. Wszyscy chwalą poprawne zachowanie się górników, w przeciwieństwie do robotników transportowych, których organizacja kolei rozdrażnia i oni jedynie czynnie sabotują transporty żywności, głównie samochodowe, gdyż koleje są strzeżone.

## Sympatja Afryki dla strajkujących.

CAPETOWN, 8.5 (Pat) — Wiele Trade Unionów południowej Afryki godzi się na projekt wyrażenia sympatji strajkującym robotnikom w Anglji i proponuje zarządzenie subskrypcji w celu zebrania funduszu dla ich poparcia.

## Przemysł metalowy nie objęty strajkiem.

LONDYN, 8.5 (Pat)—Dziennik oficjalny „British Gazette" stwierdza, że przemysł stalowy i miedziany nie został jeszcze objęty strajkiem powszechnym. Jeden z głównych eksporterów miedzi oświadcza, że może jeszcze dosyć długo prowadzić fabrykację miedzi. Fabrykant stali w Glasgowie donosi o zniżce ceny stali.

## Rozruchy na prowincji.

GLASGOW, 8.5 (Pat)—Wczoraj wieczorem przyszło tu ponownie do rozruchów. Osobnicy bez określonego zajęcia zaatakowali mianowicie transport chleba. Policja konna i piesza odpierała tłum, przyczem aresztowano 48 osób.

## Atak na pociąg.

LONDYN, 8.5 (Pat)—Pociąg pospieszny, idący z Berwick do New Castel, został zaatakowany w polu przez tłum, złożony z 300 do 400 strajkujących, którzy rzucali weń kamieniami, wybijając szyby i raniąc lekko maszynistę oraz palacza.

## Wpływ strajku w Anglji na Gdańsk.

GDANSK, 8.5 (Pat)— Strajk powszechny w Anglji zaczyna wywierać już swój pływ na port gdański, w którym ruch okrętowy od kilku dni silnie wzrasta. Państwa bałtyckie i skandynawskie pozbawione dowozu węgla z Anglji, zakupują węgiel polski w coraz większych ilościach. Ładowanie i wywóz drzewa z portu gdańskiego do Anglji nie natrafił dotychczas na żadne trudności.

## Sytuacja strajkowa na prowincji.

LONDYN, 8-5 (AW)—Według urzędowego komunikatu sytuacja zaostrzyła się. W Leincaster fabryki znacznie zredukowały pracę bo do połowy. W Iuli praca w przemyśle została zupełnie wstrzymana. W Sheffield wszystkie fabryki stali zostały zamknięte. Podobne wiadomości nadchodzą z południowej Irlandji, gdzie przydzielono fabrykom przemysłu bawełnianego minimalne racje węgla. W Notlingen strajk zastanowił ruch uliczny. Minister wojny zaprzecza wiadomości o powołaniu rezerwy pod broń. Nieuzasadnione są pogłoski jakoby odmówiły posłuszeństwa. Największe 3 szpitale londyńskie z braku prądu elektrycznego musiały zaprzestać operacji i rentgenowania. W Glasgowie doszło ostatniej nocy do ponownych niepokojów. Kilkadziesiąt osób aresztowano.

## Napływ robotników do pracy.

LONDYN, 8.5 (AW). W całej Anglji, daje się zauważyć coraz większy napływ robotników do pracy. W Londynie zgłosili się do pracy liczni kierowcy samochodów ciężarowych, tak, że ruch samochodów ciężarowych może być w części znowu podjęty. Prace przeładowawcze w Liverpoolu zostały prawie w pełni utrzymane. W piątek zawinęło do portu 19 okrętów. Większa część funkcjonarjuszy tramwajowych przystąpiła do pracy.

## Związki zawodowe wypłacają zapomogi.

LONDYN, 8.5. (AW.) Dziś poraz pierwszy od rozpoczęcia strajku angielskiego związki zawodowe przystępują do wypłacania zapomóg dla strajkujących robotników. Kilka większych przedsiębiorstw odmówiło swej zgody na wypłacania zapomóg w halach fabrycznych, wobec czego niewiadomo, jak się organizacje z tej wypłaty wywiążą. Zapomogi, przypadające na głowę wahają się w rozmaitych związkach w granicach od 10 do 20 szylingów tygodniowo.

## Strajk niezgodny z prawem.

PARYŻ. 8.5. AW.) Doniesienia prasy francuskiej z Londynu jednomyślnie stwierdzają, że wnioskując z przebiegu dnia wczorajszego należy przewidywać że strajk potrwa jeszcze bardzo długo. Środki finansowe strajkujących nie zostały jeszcze naruszone, a dopiero w przyszłym tygodniu strajkujący mają otrzymywać zapomogi, ustanowione przez związki zawodowe. Mimo przedłużenia strajku w Anglji panuje opinja, że strajk skończy się niepowodzeniem dla strajkujących. Jak donosi paryskie wydanie „Daily Mail" doradcy prawni korony twierdzą, że strajk obecny jest akcją niezgodną w wielu punktach z prawem, z którego to faktu zdają sobie sprawę również i przywódcy związków zawodowych. Wobec tego rząd ma prawo do położenia aresztu na pieniądzach związków zawodowych, gdyż używa się ich na popieranie strajkujących. Nie należy jednak przypuszczać, aby rząd chwycił się natychmiast tej broni, gdyby jednak walka miała się dalej rozszerzać, trzeba liczyć się z tą ewentualnością.

## Zmiana taktyki strajkujących.

WIEDEN. 8.5. (Pat.) „Arbeiter Ztg." donosi z Londynu z kół, zbliżonych do partji pracy, że ogólne położenie doznało zaostrzenia. Kierownictwo strajku planuje zupełną zmianę dotychczasowej taktyki w sprawach aprowizacji. Ponadto liczy się ono z możliwością rewizji dotychczasowego planu strajku o tyle, że do strajku zostałaby włączona t. zw. druga linja t. j. związki zawodowe, które dotychczas nie brały udziału w strajku. „Arbeiter Ztg." podaje również, iż rząd angielski dokonał konfiskaty zapasów papieru dziennika „Daily Herald", wobec czego redakcja tego dziennika zamierza wydawać dziennik w okresie strajkowym w Paryżu lub Brukseli.

## Strajkujący niezadowoleni z przywódców.

LONDAN, 8-5 (Pat). — W niektórych ośrodkach przemysłowych daje się odczuwać brak dostatecznej ilości paliwa. Dotychczas jednak tylko bardzo nieliczne zakłady przemysłowe przerwały z tego powodu pracę. W przemyśle mechanicznym wielu robotników wróciło do pracy. W Leeds podjęło wczoraj pracę 870 mechaników. Podobne wiadomości napływają z szeregu innych miejscowości. W Bradford strajkujący wyrazili niezadowolenie z powodu działalności strajkowej swych przywódców. Mimo to strajk ma ciągle jeszcze charakter powszechności.

# Proces P. P. P.

WARSZAWA., 8.4. (Tel. wł) W 4 dniu procesu PPP. zeznawał ks. prałat Al. Falęcki, do którego w lecie 1923 zgłaszali się jacyś panowie z prośbą o audjencję u ks. kardynała, między nimi Gorczyński. Delegaci ci mieli podobno prosić ks. kardynała o prawo odbywania przysięgi w kościołach. Audjencji nie otrzymali.

Św. Zygm Słojewski zapisał się do PPP. po wypadkach krakowskich, był skarbnikiem, kasa PPP. świeciła jednak pustką.

Św. Teodor Baliński. członek P. P. P., podkreślił w swych zeznaniach, że gen. Wroczyński nie tylko że nie należał do organizacji, ale nawet namawiał do wystąpienia z niej.

Św. Feliks Świeżyński był w PPP. komendantem „oddziału junaków", złożonego z 140 przeważnie uczniów szkół średnich, którzy byli łącznikami między 24 oddziałami PPP. Później w łonie PPP. nastąpiło przesilenie i część „junaków" wystąpiła na skutek artykułów „Gazety Porannej", skierowanych przeciw PPP.

Na zapytanie prokuratora osk. Pękosławski w tem miejscu oświadczył, że nigdy nie stwarzał rady wojennej PPP.

Św. Daszkiewicz Bortnowski brał jako członek PPP. udział w ćwiczeniach pod Wawrem, które polegały na... zabawach sportowych.

Inni świadkowie nic ciekawego nie zeznali.

### Książe Teodor na Jawie.

Jeden z najmłodszych kuzynów zamordowanego cara Mikołaja II, wielki książę Teodor, obrał na stały pobyt stolicę wyspy Jawy Batawię Kolorowi książątka pospieszyli czemprędzej z odwiedzinami do Jego Cesarskiej Wysokości, przynosząc mu słowa pociechy i piękne podarunki. Aby wielkiemu księciu nie sprzykrzył się pobyt na wyspie, obdarował go jeden z królików malajskich wysokim orderem, który daje prawo posiadania czterech żon naraz. Pewien magnat, współczując niedoli księcia, przysłał mu 12 kobiet do wyboru i na ich mieszkanie przeznaczył obszerny dom na przedmieściu Batawji.

### Olbrzymie jezioro sztuczne.

W Kanadzie powzięto projekt olbrzymi, który może zupełnie zmienić sporą połać kraju. Punktem wyjścia tego zamiaru jest fakt, że poziom jeziora Michigan obniża się stale wskutek budowy kanałów spławnych, jak kanał, łączący m. Chicago z rzeką Missisipi. Z tego powodu coraz częściej okręty, płynące rzeką św. Wawrzyńca do Montrealu, osiadają na mieliźnie i wiele miast jest zmuszonych ułatwiać przystęp okrętom przez znaczne pogłębianie rzeki lub kanałów spławnych.

Zbadawszy tę sprawę, inż. Campbell z Toronto opracował plan zaradzenia złemu przez utworzenie powyżej jeziora Michigan nowego, olbrzymiego, bo obejmującego 62.000 klm. kw., jeziora sztucznego! Ogromne te nagromadzenie wodną, która zasilałaby stale wodą jeziora Michigan i rzekę św. Wawrzyńca, możnaby utworzyć przez odwrócenie biegu rzek, wpadających obecnie do zatoki Hudsońskiej.

Inż. Campbell opracował ten plan na podstawie długoletnich studjów terenu pomiędzy Wielkiemi Jeziorami a zatoką Hudsońską i oświadcza, że choć utworzenie takiego jeziora kosztowałoby dwieście miljonów dolarów—co zresztą wynosi mniej, niż koszt budowy kanału Panamskiego—to jednak już samo powiększenie dopływu wody tą drogą do wodospadu Niagary, dostarczyłoby siły 600,000 koni parowych zakładom elektrycznym, korzystającym z prądu tego wodospadu, a trzydzieści miljonów mieszkańców okolic Wielkich Jezior zyskałoby lepsze warunki bytu.

# Między Belwederem a Sulejówkiem.

Przebieg obecnego przesilenia gabinetowego zaczyna być gorszący. Zdawało się, że od ustąpienia socjalistów z gabinetu koalicyjnego aż po dzień 4-go maja będzie dość czasu, by obmyśleć i w najdrobniejszych szczegółach przygotować skład nowego Rządu. Tymczasem drogi czas mija na próżnych przetargach i państwo pozostaje bez steru.

Skoro wszystkie kluby sejmowe oświadczyły się przeciw gabinetowi pozaparlamentarnemu, wysunęła się jedynie w obecnych warunkach możliwa kombinacja, którą reprezentował desygnowany w ub. piątek na premjera poseł Witos, mający poparcie czterech poważnych klubów i 238 głosów większości parlamentarnej Jednakże na pół godziny przed utworzeniem Rządu, gdy lista ministrów była już gotowa, p. Skrzyński, który zapewniał posła Witosa o swej zgodzie na zatrzymanie teki ministra spraw zagranicznych, wycofał się na skutek polecenia Sulejówka.

I znów o jeden dzień (narazie) przedłużyło się przesilenie gabinetowe po to tylko, by dalej kompromitować bezsilność Sejmu i budzić wstręt społeczeństwa do igraszek, na jakie tajemnicze siły wystawiają obecną reprezentację sejmową i tę jej większość, która niewątpliwie ma wiele dobrej woli i chce wybrnąć z obecnej sytuacji na prostej drodze konstytucyjnej i ku pożytkowi państwa.

Bo czemże, jak nie gorszącą i kiepsko zareżyserowaną igraszką jest inicjatywa czterech stronnictw lewicowych, z góry skazana na niepowodzenie. Dobrze zapewne wiedzieli, do czego dążą, i poseł Moraczewski i wskazany jako kandydat na premjera poseł Marek, przyjmując z rąk Prezydenta Rzplitej misję tworzenia Rządu. Chyba nie łudzili się ani przez chwilę, że Chrześcijańska Demokracja i Piast dadzą swe poparcie choćby tylko ich programowi inflacji złotego. Wyjazd zaś posła Marka do Sulejówka, skąd czerpał swe natchnienie również p. Skrzyński, i odpowiedź marszałka Piłsudskiego — wskazują, w czyich rękach spoczywa inicjatywa tego zamętu, jaki wkradł się w obecne przesilenie gabinetowe.

Jest ktoś, komu bardzo zależy na doprowadzeniu nerwów społeczeństwa do ostatecznego wyczerpania, i są siły tajemne, w podkopach pod Sejmem pracujące pod lewicową flagą, które działają systematycznie nad wykolejeniem konstytucyjnego porządku spraw, nad zabagnieniem naszego życia państwowego i doprowadzeniem kraju nad przepaść w taką sytuację, w której on jeden — wybawca i dyktator — mógłby się ukazać przed udręczonym narodem.

Oto tajemnica przesilenia gabinetowego, przedłużającego się na przestrzeni między Belwederem, Sulejówkiem i Sejmem z wielką szkodą kraju i autorytetu Sejmu, który ma wszelkie szanse wytworzenia większości parlametarnej i nadania sprawom państwowym normalnego biegu.

Manewry Sulejówka doprowadziły narazie do koncepcji Rządu pozaparlamentarnego. Jeżeli byłby to gabinet silnej ręki, umiejący zrealizować przyjęty już przez Sejm projekt gospodarczy ministra Zdziechowskiego, jeżeli byłby to Rząd wolny od tych wpływów, które narzucają się z ukrycia z coraz większą natarczywością, całe społeczeństwo powitałoby go z ulgą i zaufaniem. Obawiać się jednak należy, że Rząd ten będzie rozdarty dwoma ośrodkami, Belwederem i Sulejówkiem, że tajemne siły zechcą w nim przesunąć centrum inicjatywy jeszcze bardziej w stronę Sulejówka.

Dobrze powiedział pewien stateczny obywatel, że nasze przesilenia gabinetowe powinny załatwiać się na wzór conclave papieskiego, w czasie którego zamyka się wszystkich kardydałów aż do czasu, gdy wybiorą Papieża. Gdyby w ten sposób zamknięto naszych posłów i izolowano ich od wpływów postronnych, wtedy przesilenia gabinetowe w Polsce kończyłyby się rychło i kraj byłby wolny od eksperymentów postronnych, uprawianych pod kątem chorych ambicyj.

*T. Op.*

# Pełny tekst t. zw. ugody polsko-żydowskiej

## a właściwie spis życzeń żydowskich przedstawionych Rządowi.

W ubiegłą środę uchwaliło sejmowe koło żydowskie ogłosić tekst tak zw. ugody polsko żydowskiej. Przedtem znanych było 12 punktów tej ugody, w której Rząd zobowiązał się przeprowadzić reorganizację gmin żydowskich, wprowadzić do ich administracji używalność dwu języków żydowskich t.j. hebrajszczyzny i żargonu, dopuścić te języki do zgromadzeń publicznych, wprowadzić w pewnej ilości szkół powszechnych o znacznym procencie dzieci żydowskich, naukę przedmiotów judaistycznych i święcenie sobót, uznać chedery jako szkoły podstawowego przygotowania, przyznać subwencje zasługującym na nie szkołom żydowskim, dać prawa publiczne pewnej ilości szkół powszechnych, średnich i seminarjów z językiem wykładowym hebrajskim i żydowskim, zwolnić dzieci żydowskie od pisania w soboty, ułatwić dzieciom i żołnierzom żydowskim chodzenie w godzinach pozasłużbowych na nabożeństwa, ułatwić wypłatę strawnego żołnierzom-żydom

Ponieważ krążyły głuche wieści, że tak zw. ugoda nie ogranicza się do powyższych spraw, w społeczeństwie polskiem powstał łatwo zrozumiały niepokój, natomiast wśród partyj żydowskich zaczęto nastawać na b. prezesa klubu żydowskiego dra Reicha, by ogłosił pełny tekst zawartej z Rządem umowy. Na tle rzekomego niedotrzymania przez Rząd ugody nastąpiło w międzyczasie w kole żydowskiem przesilenie i dr. Reich ustąpił z prezesury. Przedtem jednak prowadzący w roku ub. rokowania z kołem żydowskiem min. St. Grabski oświadczył, że umowa ograniczyła się do punktów 12-tu, że politycy żydowscy przedstawiali mu również inne jeszcze żądania on zaś nie cofał się przed wyrażaniem swej opinji, niemniej rozpuszczanie pogłosek o 42 punktach umowy jest świadomem przekręcaniem faktów

Ogłoszony obecnie przez żydów „tekst tak zw. ugody polsko-żydowskiej" potwierdza w zupełności oświadczenie min. Grabskiego. Tekst ten czyli „wytyczne na podstawie dotychczasowych kofnerencyj" mówiące o rzekomych zobowiązaniach Rządu w dziedzinie gospodarczej, politycznej, kulturalnej i religijnej — nie są niczem innem jak spisem przedstawionych min. St. Grabskiemu postulatów żydowskich, na marginesie których reprezentacja żydowska w miarę odczytywania ich min. Grabskiemu poczyniła „uwagi na marginesie", wyrażające dorywczą opinję ministra czy też wrażenie delegacji.

Ten projekt pełnej umowy, podpisany na użytek koła żydowskiego przez dra Reicha, jest jednak ważnym przyczynkiem jako objawienie życzeń polityków żydowskich. Z pośród tych życzeń najważniejsze są postulaty w dziedzinie gospodarczej.

Chcieli więc politycy żydowscy, by Rząd: przedłużył dla żydów święcących sobotę pracę w sklepach otwartych o 3 godziny ponad zwycz. normę — ułatwił rzemieślnikom pracującym bez czeladzi najemnej pracę niedzielną bez przeszkód w warsztatach zamkniętych (uwaga na marginesie: na jesieni) — by wniósł projekt ustawy usuwającej lub conajmniej łagodzącej przymus odpoczynku niedzielnego (uwaga na marginesie: O ile zgodzą się stronnictwa lewicowe dla wszystkich) — w sprawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o rewizji koncesyj monopolowych wydał rozporządzenie wykonawcze względnie wniósł projekt noweli tego rozporządzenia w porozumieniu z kołem żydowskiem (Po zaczęciu sesji) — by przeciwdziałać przenoszeniu targów i jarmarków na sobotę — by poparł poprawki do wniosków ustawy przemysłowej, umożliwiające organizację cechów żydowskich. — Dalsze punkty dotyczą niestosowania w dziedzinie gospodarczej kryterjów wyznaniowych czy narodowościowych, przyczem uwagi na marginesie, przez dra Reicha zanotowaną brzmią: „W miarę ustalenia się spółdziałania żydów z państwowym elementem polskim". Uwagą „tak" zaopatrzony jest postulat, by Rząd wystąpił z okólnikiem względnie w inny sposób przeciw „Rozwojowi" czy „Lidze ojczyzny i wiary". Na uwagę zasługuje żądanie, by Rząd umożliwił spółdzielniom żydowskim korzystanie z państwowych kredytów, i zgodził się na parcelację żydowskiej ziemi folwarcznej między żydów-rolników. W tem miejscu margines brzmi: „odrazu".

W dziedzinie politycznej żądali żydzi, by rząd m. i. uregulował sprawę obywatelstwa (w ciągu lata), — by zniósł istniejące ograniczenie praw żydowskich (w jesieni), przyjął pewną ilość żydów do urzędów różnych kategoryj i dykasteryj, a zatem także do aplikacji sądowej, ze szczególnem uwzględnieniem urzędników żydowskich, zrehabilitowanych we wschodniej Małopolsce, jak również przyjął żydów w charakterze urzędników państwowych, a w szczególności kolejowych, stopniowo na nowy rok w resorcie oświaty, przeciwstawił się wszelkim próbom zmiany ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych i samorządowych w kierunku uszczuplenia praw ludności żydowskiej, przydzielał szeregowych żydowskich z odpowiednią kwalifikacją do szkół podoficerskich, wycofał wszelkie tajne okólniki, zwłaszcza w dziedzinie wojskowej, zwrócone przeciwko żydom (o ile istnieją).

W dziedzinie kulturalnej tekst obejmuje punkty dotyczące spraw gmin żydowskich W zakresie szkolnictwa tekst żąda, by Rząd między innemi wydał rozporządzenie, wprowadzające szkoły państwowe z językiem wykładowym polskim i ze znaczną ilością godzin judaistycznych, przyznał prawo publiczności szkołom powszechnym, średnim i seminarjum z językiem wykładowym hebrajskim i żydowskim (przed nowym rokiem szkolnym), uznające uczęszczanie do szkół religijnych (chederów), jako spełnienie obowiązku wypływającego z przymusu szkolnego, by wydał projekt rozporządzenia, ustalającego program szkolnictwa żydowskiego w porozumieniu z kołem żydowskiem oraz okólnik stwierdzający, że ograniczenie przyjmowania uczniów do wyższych uczelni nie może mieć miejsca z powodów wyznaniowych lub narodowościowch (w ciągu lata).

W dziedzinie religijnej żydzi żądali, by Rząd m. in. wydał rozporządzenie zwalniające młodzież żydowską od obowiązku pisania w sobotę i dnie świąteczne (tak), oraz umożliwił żołnierzom żydowskim rytualne wyżywienie, ewentualnie zarządził wypłatę strawnego żołnierzom chcącym zaopatrzyć się w wikt rytualny poza koszarami.

Przez porównanie na początku wyszczególnionych dwunastu punktów ugody' które zostały zrealizowane, z pozostałemi życzeniami koła żydowskiego, które częściowo wchodzą w skład oficjalnie zatwierdzonych 12 punktów tak zw. ugody, oraz po rozejrzenie się w uwagach na marginesie (podanych w nawiasach) dowiadujemy się, że owe rozkrzyczane 42 punkty tak zw. ugody były zwyczajnym bluffem. Ugody takiej nie zawarto i nie mógłby jej zawrzeć na powyższych zasadach żaden rząd, nie chcący działać wbrew woli polskiego społeczeństwa.

mp.

# Pod światło.

**Familijne stosunki w szkołach. — Oryginalny typ nauczycielki, — Dobór barw w szkołach. — Interpretacja 3 maja.**

Bezrobocie w dalszym ciągu jest ogromnie silne. Chwilowe ożywienie w przemyśle nie wynika z trwałej poprawy stosunków ekonomicznych w kraju. Sanacja jeszcze się nie rozpoczęła. Przy obecnym układzie sił parlamentarnych nie możemy liczyć na przyjście rządu silnego, trwałego, któryby byłby w stanie dokonać odpowiedniej sanacji we wszystkich przejawach naszego życia państwowego. Z konieczności wiele obowiązków spada na społeczeństwo.

Szkolnictwo jest to dziedzina, w której społeczeństwo ma duży wpływ, a jednocześnie dziedzina tak ważna, że niewolno uchylać się od żywszego się nią zainteresowania, tembardziej, że nie wszystko się tam tak dzieje, jakby można było sobie życzyć.

W szkołach żeńskich zauważyć można pewną familijność stosunków wśród personelu nauczycielskiego Gimnazja żeńskie stały się terenem operacyjnym szeregu pań, które, mając mężów dobrze sytuowanych, opanowały katedry nauczycielskie.

Jest to niewątpliwie rzadki typ nauczycielki. Mężatka, matka mająca nieraz do wychowania kilkoro dzieci nie potrzebując zarabiać na chleb, a co najważniejsza, nie mając odpowiednich kwalifikacyj, zostaje nauczycielką. I gdyby to był wypadek sporadyczny, ale objaw taki, jeżeli chodzi o Sosnowiec, spotkać można w kilku gimnazjach i szkołach żeńskich.

Nasuwają się poważne obawy czy kobieta zajęta prowadzeniem obszernego domu, zmuszona zajmować się wychowaniem własnych dzieci, jest w możności dobrze sprawować swoje obowiązki w szkole.

Ale jak już wyżej wspomniałem, jest to objaw familijnych stosunków i traktowania szkoły za wyłączną własność pewnej grupy. A tymczasem szereg kwalifikowanych sił nauczycielskich pozostaje bez zajęcia, powiększając szeregi bezrobotnych, ponieważ posady zajmują osoby, które mają dobre utrzymanie niezależnie od zajęcia w szkole.

W innych znowu szkołach, oczywiście prywatnych, zespoł sił nauczycielskich dobiera się wedle barwy. Przywilej ma kolor czerwony. W tym wypadku należałoby zabrać głos społeczenstwu, które winno sobie dokładnie uświadomić o skutkach wpływu nauczycieli, nieodróżniających 1-go maja od święta narodowego w dniu 3 maja.

Miał bowiem miejsce i taki wypadek, że nauczyciel zapytany przez ucznia, dlaczego robotnicy świętują 1-go maja odpowiedział:

— A dlaczego świętujemy 3 maja?

Chłopiec zapewne sam znalazł różnicę, po tych dwuch obchodach w bieżącym roku i doszedł do wniosku, który zapewne wykazał mu olbrzymią różnicę pomiędzy świętem „międzynarodowem" i „narodowem".

Przykro tylko, że nie umiał tego odróżnić ów nauczyciel. A rzecz się działa w Sosnowcu.

St. Aa.

ZYGZAKIEM.

# Brytan i kundel.

Posłowi Stańczykowi w upominku

*Ktokolwiek byłby z nas o to zapytan,*
*Odpowie szczerze, że brytan*
*Jest w psim rodzie*
*Najpotężniejszym okazem.*
*Lecz że chleb brytana bodzie,*
*Więc z przekleństwa wyrazem*
*Oświadczył raz*
*W psim związku,*
*Że niechby go piorun trzasł,*
*Jeśli powróci do obowiązku,*
*Gdy gospodarz, figura czarcia*
*Nie da mu codziennie*
*Najmniej razy sześć*
*Dobrego żarcia.*
*Postanowiono niezmiennie*
*Solidarności sztandar wznieść —*
*Niech każda psów odmiana*
*Poprze brytana,*

---

*Zapomniały wszystkie psiaki*
*Jaki*
*To ów brytan egoista.*
*Jak to dla siebie tylko ciągnął zyski*
*I co jest prawda oczywista*
*Nigdy do swej miski*
*Nikomu z psiego rodu,*
*Mimo demokracji postępu,*
*Nie dał dostępu,*
*Choćby kto z pragnienia usychał*
*I z głodu*
*Zdychał.*

---

*Najnędzniejszy w onej społeczności*
*Był kundel nieboże*
*Skóra i kości.*
*Żyje, jak może,*
*Podobny do szczapy,*
*Jada ochłapy.*

---

*Gospodarz, znając jego niedostatki,*
*Zaproponował, by od rana*
*Kundel częściowo zastąpił brytana.*
*Wypadek rzadki*
*I korzystny dla kundla nędzarza.*
*Mógłby się odżywić wspaniale,*
*Ale*
*Cóż, kiedy kundel rozumem nie grzeszy*
*I sam nieraz będąc o głodzie*
*W ciągu doby całej*
*Z pomocą brytanowi śpieszy,*
*Aby największy pan w psim rodzie,*
*Mógł żywot wspaniały*
*Ciągle wieść*
*I dobrze jeść.*

---

*Skończył się karmider w związku.*
*Skończyły się brytana boje.*
*Powrócił na podwórko swoje*
*Do obowiązku.*

---

*Przyszedł raz do niego kundel nieboże*
*I prosi:*
*— Niech sąsiad pomoże.*
*Kto o solidarności głosi,*
*Gdy o jego skórę chodzi,*
*Niech i dla innych nie szczędzi ofiary.*
*Tembardziej, że gospodarz dobrodziej*
*Dał ci jadła dobrej miary.*
*Dla trzech wystarczy —*
*Lecz brytan warczy,*
*Coraz bardziej się oburza,*
*Krwią nabiegły ślepia,*
*Kły kundlowi w skórę wszczepia*
*I wypędził go z podwórza.*

---

*Kundel odszedł... smutnie wzdycha*
*I z głodu zdycha*

K. Ćwierk.

## Nagrody dla zwycięzców.

Panowie zawodnicy (pierwsi dziesięciu), którzy brali udział w biegu „Iskry", proszeni są o przybycie do administracji „Iskry", w poniedziałek, celem odebrania pucharu, żetonów i dyplomów.

Administracja czynna jest od godziny 9-ej do 2-ej i od 4-ej do 7-ej wieczór.

Odbierać można nagrody za okazaniem i pozostawieniem w administracji odpowiednich pism towarzystw i osobistych legitymacyi odbiorców.

# „Praca Polska" a szkodliwa akcja P. P. S.

Związek zawodowy górników „Praca Polska" wydał następującą odezwę:

Robotnicy! Wobec rozpoczęcia strajku górników w Anglji musimy być świadomi sytuacji gospodarczej jaką ta okoliczność wytworzyła.

Jednym z głównych konkurentów w eksporcie naszego węgla jest węgiel angielski.

Proletarjat angielski chętnie widział wysokie dopłaty rządu angielskiego przemysłowcom do produkcji węglowej, gdyż to między innemi było powodem niskich cen eksportowych dla węgla angielskiego i ułatwiło utrzymanie rynków zagranicznych dla tego produktu, a przez to samo utrudniło eksport węgla polskiego.

Nie bolało robotnika angielskiego i nie boli go zupełnie, że górnik polski także i z tego powodu doznaje klęski bezrobocia lub jeśli ma pracę, to ograniczoną nieraz do 4 a nawet i 3 dniówek w tygodniu.

Również i dawniej, nie tylko nie bolało robotnika angielskiego wcale, że w 1920 roku zagrażał nam najazd bolszewicki i niewola, ale przeciwnie, robotnik angielski uchwalał rezolucje, że nie należy nam dać pomocy, lecz zostawić nas na pastwę najazdu bolszewickiego.

Tak wygląda rzekoma „międzynarodowa" solidarność proletarjatu angielskiego z nami.

Obecnie z powodu zaprzestania przez rząd angielski dopłat przemysłowcom do produkcji węglowej, górnicy angielscy rozpoczęli strajk.

Dopływ węgla angielskiego na rynki światowe czasowo ustanie, ustanie też czasowo i konkurencja tego węgla.

Miejsce węgla angielskiego zajmie inny węgiel, w pierwszym rzędzie niemiecki, jako najbliższy sąsiad.

Już dzisiaj Niemcy zapomocą kierowanej przez siebie II międzynarodówki amsterdamskiej, do której należy i nasza PPS, z nieukrywaną radością uchwalają swe poparcie dla strajku w Anglji pewni, że zajmą ze swym węglem miejsce węgla angielskiego i że kryzys i bezrobocie w Niemczech się zmniejszy i robotnik niemiecki znajdzie pracę i zarobek.

Również otwierają się lepsze perspektywy przed polskim węglem i polskim robotnikiem, perspektywy zmniejszenia bezrobocia, zwiększenia liczby dni pracy w tygodniu oraz zarobków.

Ale od czegóż PPS jest i klasowy związek górników i poseł Stańczyk?

Posłali oni już posła Stańczyka oraz komisję związkową z posłem PPS żydem Diamandem na czele do Gdańska, aby nie puszczać polskiego węgla, zapewnie w tym celu, aby swobodniej na rynki zagraniczne poszedł węgiel niemiecki, a polski robotnik i polski górnik nadal cierpiał nędzę i bezrobocie.

Innego bowiem wyniku taki krok PPS i związków klasowych nie mógłby mieć, gdyby im się udało plan ten wykonać.

Robotnicy! Podobne uchwały i zamiary ze strony PPS i związków klasowych są hańbą i zbrodnią wobec polskiego robotnika i urągowiskiem z jego nędzy i bezrobocia.

PPS i związki klasowe odkryły tutaj swoją przyłbicę i tym czynem dowiodły, że nic ich nie obchodzi dola i niedola nasza, że dla międzynarodowej chimery chcą zrobić kozła ofiarnego z robotnika i górnika polskiego i trzymać go nadal w nędzy i poniewierce, chcą nie pozwolić skorzystać z jedynej może obecnie nadarzającej się sposobności zmniejszenia bezrobocia, zwiększenia liczby dni pracy i co zatem idzie, poprawy warunków bytu.

Robotnicy! Musimy sobie to powiedzieć, że nie dla nas chce pracować PPS, że jest na obcych usługach, jeśli woli, aby korzyści z sytuacji osiągnął robotnik niemiecki nie zaś polski. Że jest to zrobione może nie ze złej woli lecz przez głupotę, rezultat jednakowy: utrata możliwych korzyści i większa klęska robotnika polskiego.

Dlatego musimy ze wzgardą odwrócić się od tej partji, jej związków i jej organizacji.

Dlatego wzywamy Was do organizowania się w naszych szeregach.

Czas już skończyć z naigrawaniem się międzynarodowego socjalizmu z nędzy robotnika polskiego.

# Kronika Zagłębia.

## KALENDARZYK.

**9 NIEDZIELA**

Dziś N. M. P. Łaskawej
jutro Krz. dz. Izydora Or.
Wsch. słońca 3.54
Zach. „ 7.10

## Z TEATRU.

### Teatr w Sosnowcu.

Dziś — o g. 8, tylko jedno przedstawienie premjera świetnej operetki "Odmłodzony Adolar" w tytułowej roli z p. Jastrzębskim oraz niezrównaną Zamorską w roli głównej. Efektowne tańce w wykonaniu Gert and Jonny, oraz ewolucje, jak i cała nowa wystawa. Ceny miejsc od 80 gr. do 5 zł.

### Teatr w Zawierciu.

Po dłuższej przerwie teatr sosnowiecki da jedno przedstawienie w nachodzący poniedziałek w sali „Stella". Afisz zapowiada znakomitą rewję operetkową w 14 obrazach „Nie namawiaj bo ulegnę", urozmaiconą popisami baletowemi, na czele z p. Zamorską, oraz całym zespołem artystów sceny sosnowieckiej.

### Teatr w Będzinie.

W nadchodzący wtorek artyści sceny sosnowieckiej z Wandą Zamorską na czele z Marjanem Jastrzębskim w roli tytułowej odegrają znakomitą operetkę „Odmłodzony Adolar", Doskonały balet, ewolucje, oraz nowe specjalne dekoracje dopełnią całości. Ceny od 80 gr. do 5 zł. Początek g. 8-a wiecz.

### Teatr w Dąbrowie.

W nadchodzącą środę w sali „Kometa" zespół teatru sosnowieckiego odegra pełną humoru operetkę, urozmaiconą popisami baletowemi „Odmłodzony Adolar". Ceny od 80 gr. do 4 zł. Początek 8-a wiecz.

### Teatr Polski w Katowicach.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. po cenach o 40 proc. zniżonych „Orzeł czy Reszka" komedja Verneuilla. Wieczór „Pajace" i „Rycerskość Wieśniacza".

W poniedziałek mistrz fortepianu Józef Śliwiński który na ostatnich swych koncertach w Paryżu i Londynie przyjmowany był wprost entuzjastycznie wystąpi jeden raz w Katowicach przed wyjazdem na dłuższy czas do Ameryki z koncertem Chopinowskim.

W przygotowaniu pod reżyserją M. Domosławskiego piękna melodyjna operetka „Gejsza" która wchodzi na repertuar w przyszłym tygodniu. Tytułową rolę odtworzy utalentowana primadonna opery L. Zamorską partnerem jej będzie p. Zboiński utalentowany artysta operetki z Warszawy. Premjera „Gejszy" zapowiada się imponująco.

### Do Kielc.

Magistrat sosnowiecki wydelegował ławnika p. Keniga do województwa w Kielcach, gdzie odbędzie się konferencja w sprawie budowy rzeźni z nowożytnemi urządzeniami. Województwu chodzi o postawienie produkcji mięsnej na takim poziomie, by zagranicę wysyłany był produkt już gotowy do spożycia, a nie, jak dotąd, bydło i nierogacizna.

### Wyścigi konne odwołane.

Zapowiedziane na dziś wyścigi konne 23 pap. zostały skutkiem zimna i niepogody odwołane. Jeżeli zmienią się warunki atmosferyczne, wyścigi odbędą się dn. 13 bm. tj. w czwartek.

### W sprawie „samowoli" inżynierów miejskich.

Otrzymujemy z cechu murarzy następującą wiadomość: W dniu 8 bm. była delegacja cechów budowlanych Zagłębia Dąbrowskiego u p. Telatyckiego inżyniera okręgowego dyrekcji w Kielcach w celu wstrzymania samowoli inżynierów miejskich, działających na terenie Zagłębia. Delegacja była mile przyjęta i przypisano jej przychylne załatwienie wysuniętych postulatów i ukrócenie samowoli pp. inżynierów w czasie jaknajkrótszym.

### Chleb znowu podrożał.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji cennikowej przy Magistracie sosnowieckim. Podwyższono ceny mąki i chleba: kilogram 70 proc. mąki żytniej 66 gr., chleb — 53 gr., klg. 50 proc. mąki—50 gr., chleb z tej mąki — 47 gr.

### Nagroda dla zwycięzców na wyścigach.

Zarząd m. Sosnowca uchwalił 150 złotych, jako nagrodę dla zwycięzcy w czasie wyścigów konnych 23 p. a. p. Za pieniądze te kupiono papierośnicę z odpowiednim złotym napisem.

### Koncerty symfoniczne orkiestry 73 p. p.

Komisja muzyczna 73 p. p. w Katowicach zawiadamia o mającym się odbyć dnia 16 b. m. w Sosnowcu w sali gimnazjum im. Staszica i dnia 17 b. m. w Dąbrowie Górniczej koncertu symfonicznego orkiestry 73 pułku piech. pod dyrekcją kapelmistrza Maksymiljana Chmielewicza z łaskawym współudziałem wiedeńskiego pianisty p. Stanisława Chętkowskiego na cele kulturalno-oświatowe 73 p. p.

Program koncertu w Sosnowcu będzie następujący:

1. Wł. Żeleński „W Tatrach" — poemat symfoniczny, wykona orkiestra 73 p. p.
2. Brahms: 28 warjacji na temat Paganiniego, wykona pianista p. Stanisław Chętkowski.
3. Rachmaninoff: „Prelude Cis-moll" wykona orkiestra 73 p.p.
4. Fr. Chopin: Koncert „E moll" op. 11. wykona pianista p. Stanisław Chętkowski z towarzyszeniem orkiestry 73 p. p.

### Wynik zbiórki na Dar narodowy w Dąbrowie

Podług ostatnich obliczeń, zbiórka na Dar narodowy w dn. 3 Maja w Dąbrowie, dała ogółem 1417 zł. 89 groszy.

Komitet obchodu święta narodowego składa za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie ofiarodawcom, oraz osobom, które przyszły z pomocą w organizowaniu obchodu i poszczególnych imprez.

### Z L. O. P. P. w Dąbrowie.

W piątek, dnia 14 maja r. b. o godzinie 7,30 wieczorem, w lokalu Banku udziałowego w Dąbrowie, odbędzie się zebranie organizacyjne nowego zarządu Koła L. O. P. P. z udziałem komisji rewizyjnej i członków kandydatów do zarządu. Z uwagi na potrzebę ukonstytuowania nowego zarządu, obecność osób zainteresowanych na zebraniu jest konieczną.

### Rozszerzenie sieci telefonicznej.

Z uwagi na wzmagający się ruch telefoniczny, przystąpiono do rozszerzenia sieci telefonicznej w Będzinie i w tym celu na kilku ulicach zakładane są nowe kable, co umożliwi należytą obsługę abonentów.

### Stan bezrobocia w powiecie Będzińskim.

W okresie od 1 do 8 maja rb. stan bezrobocia na terenie powiatu naszego przedstawiał się podług danych PUPP. następująco: w Sosnowcu było 4283 bezrobotnych, w Będzinie 2034, w Dąbrowie 1568, w Czeladzi 907, w gminie Olkusko-siewierskiej 1447, w Rokitnie Szlacheckiem 1140, w Ogrodzieńcu 880, w Bolesławiu 790, w pozostałych miejscowościach 6278. Razem było 19327 bezrobotnych. W okresie tym zwolniono 132 osoby, przyjęto 46. Trzy dni w tygodniu pracowało 11300 osób. Z ustawowego zasiłku korzystało 3448 osób, z doraźnej pomocy 11449, razem 14897 osób. Przy robotach publicznych w gminach miejskich i wiejskich pracowało 340 osób. Przy sposobności trzeba zwrócić uwagę, iż dane innego, również oficjalnego źródła, wykazują odmienne cyfry, mianowicie większą ilość bezrobotnych i większę ilość zatrudnionych w gminach miejskich i wiejskich, gdyż w trzech tylko miastach pracuje przeszło 700 osób przy robotach ziemnych, nie licząc Czeladzi i gmin wiejskich.

### W sprawie organizacji służby domowej.

Otrzymujemy następujące pismo:

Znalazłszy „wzmiankę — zapytanie" z powodu poświęcenia sztandaru Chrześć. Związku służby domowej i będąc dobrze o tej sprawie poinformowany, spieszę z odpowiedzią na postawione pytanie. Otóż Stowarzyszenie im. „Św. Zyty" jest to organizacja oświatowo-religijna, zaś to, co u autora wzmianki wzbudziło wątpliwości, to Chrześc. Związek zawodowy służby domowej, którego Centrala znajduje się w Krakowie. Te Związki są bardzo liczne i mają jeszcze jedną Centralę w Warszawie. Obok nich doskonale prosperują i w Krakowie i w Warszawie Związki czy to „Św. Zyty" czy „Św. Julji", które mają na celu podniesienie wśród stowarzyszonych wiary i oświaty. We wszystkich tych stowarzyszeniach rola księży sprowadza się do patronowania, zaś przewodnictwo zwykle spoczywa w rękach samych stowarzyszonych. Ponadto dodaję że powołany do życia w Sosnowcu Związek należy do Centrali krakowskiej, zarząd spoczywa w rękach członkiń, z miejscowych działaczy nikt żadnej tam godności nie piastuje.

Dr. Marjan Stawiński.

Oprócz powyższego pisma nadesłano nam komunikat o poświęceniu sztandaru wymienionego Związku. Uroczystość ta rozpocznie się dziś w niedzielę o godz. 9 rano zbiórką zrzeszonych w kinie „Zagłoba" w Sosnowcu, skąd o godz. 10 odbędzie się wymarsz do kościoła parafjalnego w N. Sielcu, gdzie po poświęceniu sztandaru i wbiciu gwoździ pamiątkowych będzie odprawiona suma z kazaniem patrona Stowarzyszeń robotniczych ks. kan. Mączyńskiego z Białej. Po sumie pochód wróci do kina „Zagłoba", gdzie nastąpią dalsze przemówienia i wbijanie gwoździ.

### Św. Florjan w Sosnowcu.

Magistrat sosnowiecki postanowił urządzić strażakom ze Straży miejskiej uroczystość ich patrona, św. Florjana. Na uroczystość tę wydelegowany został prezydent miasta p. A. Bień.

### Rezultat zbiórki na Macierz w Niwce

Zbiórka w dniu 3 Maja w Niwce dała stosunkowo dość duże wpływy dla Macierzy. Zbiórka uliczna przyniosła — 213 zł. 39 gr., sprzedaż nalepek, żetonów i chorągiewek — 371 złotych 32 gr., ofiary zakładów przemysłowych w Niwce — 160 zł., ofiara Urzędu gminnego — 50 zł. Razem 794 zł. 71 gr.

Rozchody są następujące: na nagrody w zawodach sportowych wydano 95 zł., na nagrody w zabawach dziecięcych 50 zł. 50 gr. Razem 145 zł. 50 gr. Pozostał więc dochód netto 649 zł. 21 gr.

Sukces ten zawdzięczać należy p. kierownikowi Wicentowiczowi, który zorganizował kwestę uliczną, pp. Z. Kamińskiej, Kowalikowi, Drzewieckiej i Stratilato, którzy zajęli się sprzedażą znaczków, nalepek itd.

# Jeszcze o pożyczce ullenowskiej.

## Czy jest możliwe zaciągnięcie tej pożyczki przez Dąbrowę?

Onegdaj zamieściliśmy artykuł w sprawie zaciągnięcia przez Magistrat sosnowiecki pożyczki ullenowskiej, w wysokości 2 miljonów dolarów, na inwestycje miejskie, podając krytycznej ocenie warunki tej zbawczej pożyczki.

Z kolei przeto warto przyjrzeć się sprawa ta przedstawia się w drugiem z miast ubiegającem się o wspomnianą pożyczkę mianowicie w Dąbrowie.

Dąbrowa ubiegała się początkowo o 700 tysięcy dolarów, jednakże po rozpatrzeniu przez władze preliminarza budżetowego i zbadanie wpływów, pożyczkę zredukowano do 300 tys dolarów i w takiej też wysości została dwukrotnie przez Radę miejską uchwalona.

Otóż przy 300 tys. pożyczki miasto otrzymałoby w najlepszym razie zaledwie około 250 tys resztę bowiem bierze firma Ullen, jako różnicę kursu, przyczem miasto płaci procenty od pełnych 300 tys. Jeżeli zbierzemy wspomnianą powyżej różnicę z odsetkami firmy oraz Banku Gospodarstwa krajowego, jak również wszelkie opłaty na administrację prowizje itp. przekonamy się, iż procenty od pożyczki wynoszą nie 8 proc, jak to oficjalnie się podaje, lecz około 40 proc.

Aby uniknąć podejrzenia o szerzeni niezgodnych z prawdą wiadomości, weźmy tylko „oficjalne" odsetki, t. j. firmy Ullen 8 proc i Banku Gospodarstwa krajowego 12 proc., czyli razem 20 proc. Przy pożyczce 300 tys dolarów, otrzymamy 60 tys. dolarów odsetek, co w obecnej chwili zwaloryzowane daje 600 tys. złotych.

Ponieważ budżet Dąbrowy wynosi 900 tys zł. odsetki zatem stanowić będą dwie trzecie preliminarza.

Wszelkie źródła dochodowe są wyczerpane, to też o podwyższeniu obecnych podatków nie może być mowy, a nawet przeciwnie, gdyż z uwagi na ogólne zubożenie należy spodziewać się znacznego zmniejszenia się wpływów miejskich. Powstaje przeto pytanie, skąd miasto weźmie na pokrycie tak znacznych zobowiązań.

Otóż Rząd, który gwarantował całą imprezę ullenowską, udziela pożyczki w formie podatku od nieruchomości, przyczem w pierwszym roku miasto otrzyma całkowity wpływ z tego źródła, w następnych zaś 50 proc.

Podatek ten wynosi w Dąbrowie 125 tys. zł. Jeżeli nawet doliczymy do tego dodatek miejski, w wysokości 25 proc. otrzymamy dopiero 156 tys. zł. czyli do zapłacenia samych tylko odsetek braknie 444 tys. zł. t.j. niemal połowy budżetu, co w następnych latach z uwagi na konieczność spłacania pożyczki i zmniejszonego o 50 proc. wpływu z państwowego podatku od nieruchomości, ulegnie jeszcze większemu pogorszeniu, nie mówiąc już o ewentualnym spadku złotego coby z miejsca miasto postawiło w roli bankruta.

Po zaznajomieniu się z warunkami pożyczki, przychodzimy do przekonania iż jest ona w obecnych warunkach nie do przyjęcia, gdyż samorząd, który z trudem wiąże koniec z końcem, nie może zaciągać zobowiązań, przekraczających jego zdolność płatniczą co w tym wypadku odrazu uderza w oczy.

Z kolei należy przyjrzeć się inwestycjom mającym powstać za tę pożyczkę. Już dziś rzeźnicy skarżą się, iż wysokie opłaty za ubój w obecnej rzeźni niepomiernie podrażają cenę mięsa, a cóż dopiero będzie, gdy powstanie rzeźnia wybudowana za tak uciążliwą pożyczkę? Rezultat może być taki, iż mięso ludność będzie nabywać w sąsiednich miejscowościach, gdzie nie będzie nowoczesnej rzeźni, natomiast będą niskie ceny za ubój. Nie lepiej przedstawia się sprawa projektowanych wodociągów i kanalizacji. W Dąbrowie znajdzie się może 20, najwyżej 30 domów których właściciele będą mogli pozwolić sobie na przeprowadzenie tych urządzeń, dla reszty zaś będzie to rzecz nieosięgalna, gdyż magistrat sam stwierdził, iż nie mają oni częstokroć nawet na zapłacenie bieżących podatków, a zresztą tak znaczny procent walących się domów świadczy najlepiej o tem, iż ludzie ci nie mogą uskutecznić nawet koniecznego remontu, a cóż dopiero mówić o kosztownem przeprowadzeniu kanalizacji i wodociągów.

Na zakończenie stwierdzić trzeba, iż magistrat dąbrowski, mimo wszystko, prowadzi przezorną politykę gospodarczą, to też i w tym wypadku nie zechce prawdopodobnie stosować systemu bankruta, biorącego pożyczkę w tem przekonaniu, iż nie będzie ona zwrócona.

S. G.

### Miła uroczystość w komendzie powiatowej.

Z okazji imienin komendanta powiatowego, p. nadkomisarza S. Steckiewicza, w dniu wczorajszym przybyli do komendy oficerowie policji oraz komendanci posterunków, celem złożenia życzeń swemu komendantowi. W imieniu korpusu oficerskiego przemawiał nadkomisarz Strzelecki, w imieniu komendantów posterunków — starszy przodownik Ciszewski. Przemawiający, poza złożeniem życzeń, wyrazili p. komendantowi szczere podziękowanie za iście ojcowską troskę i opiekę nad podwładnymi. Wzruszony solenizant podziękował zebranym za tak serdeczne wyrazy uznania, poczem wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, powtórzony trzykrotnie przez obecnych.

### Z robót miejskich.

W obecnej chwili w Dąbrowie trwa brukowanie kostką ul. Sobieskiego. Zamiana bruku doprowadzona będzie do ul. Sienkiewicza, dalej zaś nie można prowadzić roboty ze względu na projektowaną budowę torowiska tramwajowego. Jednocześnie na wspomnianym odcinku zostanie ułożony z obydwu stron jezdni odpowiedni chodnik z płyt betonowych. Pozatem prowadzone są roboty na ul. Starodąbrowskiej, po wybrukowaniu której miasto otrzyma dogodne połączenie z Będzinem i arterja ta mieć będzie ważne znaczenie dla ruchu tranzytowego. W dalszych zamierzeniach projektowane jest wybrukowanie ul. Zagórskiej oraz połączenie ul. Polnej z ul. Starodąbrowską oraz ułożenie chodników na ul. kr. Jadwigi.

Dotychczas przy robotach miejskich pracuje 140 robotników, od wtorku zaś ilość ta zwiększy się do 240. Betoniarnia miejska wyrabia dziennie 300 płyt i cała produkcja pójdzie na potrzeby miasta.

### Smołowanie Dziewiczej.

Osławiona ul. Dziewicza w Sosnowcu doczekała się nielada zaszczytu. Magistrat sosnowiecki postanowił na próbę pokryć ulicę tę smołowcem. Jeżeli się próba uda, to będzie to coś lepszego niż bruk na 3 Maja.

### Poranek harcerski.

Dziś o godzinie 11 i pół rano w sali kina „Udziałowego" odbędzie się poranek harcerski 3 drużyny męskiej. Na program złożą się: produkcje symfonicznego zespołu amatorskiego, chór 27-iu dr., część koncertowa oraz film „Pięcioro urwisów", komedja amerykańska w 6 aktach i „Historja zegarka".

### Z Narodowej organizacji kobiet

Dn. 11. b. m. t. j. we wtorek, o godz. 7,30 wiecz. odbędzie się na plebanji w Sosnowcu zebranie członkiń N. O. K. z udziałem prelegentki p. Konopczyńskiej z Krakowa, która wygłosi referat na temat „Udział kobiety w pracy społecznej", oraz zda relację ze zjazdu Stow. i organizacyj kobiecych we Lwowie. Członkinie N. O. K. proszone są o liczne przybycie wraz z gośćmi.

### Telefon Straży ogniowej.

Miejska straż ogniowa otrzymała telefon, opatrzony Nr. 1 dla łatwiejszego zapamiętania. W razie więc pożaru należy natychmiast telefonować pod Nr. 1.

### O szkołę w Milowicach

Jedną z ostatnich istniejących w Sosnowcu prywatnych szkół powszechnych, mianowicie szkołę przy hucie Milowice, czeka ten sam los, co i inne szkoły prywatne. Będzie ona wkrótce zamknięta. Do szkoły uczęszcza około 250 dzieci, które po zamknięciu mają być rozmieszczone w innych szkołach powszechnych. Rzecz prosta, że zarówno im, jak i już i tak przeciętonemu pracą nauczycielstwu nie wyjdzie na dobre. Dla dobra szkoły władze winneby przynajmniej część sił nauczycielskich ze szkoły w Milowicach wziąć na swój etat, pozostawiając wszystko po staremu tak, jak to się działo w roku ubiegłym przy przejmowaniu przez państwo szkół prywatnych.

### Dzisiejszy koncert w Dąbrowie.

Przypominamy, iż dziś, w sali resursy w Dąbrowie, odbędzie się niezwykle ciekawy i o bogatym programie koncert, gdzie wystąpią: p. Gundelach Lowandowska (śpiew), p. dr. O Hałaczowa (fortepian), prof. S. Lichota (śpiew), dr. K. Ryder (skrzypce), oraz chór i orkiestra seminarjum pod batutą prof. A. Cichonia. Akompanjować będą pp. S. Nowakowa i W. Kwiecieniówna.

Ponieważ dochód z koncertu przeznaczono na leczenie chorego ucznia seminarjum nauczycielskiego, spodziewać się należy, iż społeczeństwo poprze imprezę, zwłaszcza, iż nazwiska wykonawców dają najlepszą gwarancję co do artystycznej strony koncertu.

### Waloryzacja zagr. opłat pocztowych

Począwszy od 5 maja b. r. będzie się w obrocie zagranicznym opłaty pocztowe za paczki, telegramy i rozmowy telefoniczne, wyrażone w dotyczących taryfach we frankach i centymach, przeliczać i pobierać według równowartości franka złotego, ogłaszanej przez generalną dyrekcję poczt i telegr. Aż do odwołania, wynosi równowartość jednego franka złotego jeden złoty i osiemdziesiąt groszy.

### Z życia samorządu gminnego.

Niejednokrotnie mieszkańcy gmin powiatu naszego zwracają się do nas z pretensją, iż zbyt mało zajmujemy się życiem samorządu gminnego. Otóż należy wyjaśnić, iż jest to winą samego społeczeństwa, które chociaż zajmuje się dość żywo różnemi sprawami, nie uważa za stosowne przesyłać nam odpowiednich wiadomości. Obecnie, dzięki uprzejmości inspektora samorządu gminnego, p. Sztajnera, otrzymaliśmy nieco danych z życia samorządu gminnego i informacjami temi dzielimy się z czytelnikami. Narazie podajemy kilka wiadomości o gminie Bobrowniki. Obszar gminy wynosi 7150 morgów, a zaludnienie 13236 osób. Szkół posiada gmina 6, do których uczęszcza 2110 dzieci. Straży pożarnych 7, poza tem kilka instytucyj społecznych, kulturalnych i sportowych. Zakładów przemysłowych jest 14, zakładów handlowych 88. W roku 1925 preliminowano na inwestycje 52 tysiące zł. lecz skutkiem zmniejszenia się dochodów wykonano tylko za 26467 zł. Preliminarz budżetowy na rok bieżący wynosi 109995 zł. z czego na inwestycje przeznaczone 52720 zł.

### Samobójstwo czy wypadek?

W ubiegły piątek wieczorem, po przejściu pociągu osobowego, zauważono obok mostu na Ksawerze poszarpane zwłoki ludzkie. Przybyła policja zarządziła usunięcie zwłok z

-oru, poczem przeprowadzono dochodzenie, które jednakże nie dało narazie żadnych wyników, gdyż przy zabitym nie znaleziono papierów lub dokumentów, na podstawie których możnaby ustalić jego tożsamość. Wogóle niewiadomo, czy jest to samobójstwo lub wypadek i niewątpliwie śledztwo wyjaśni tajemniczy wypadek. Sądząc z wyglądu, zabity był robotnikiem, w wieku około 40 lat.

### Kto pobił żonę?

W czwartkowej awanturze przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, o czem donosiliśmy w „Iskrze", brał udział Mieczysław Wojnarowicz. Podajemy imię z tego względu, że mieszka w Sosnowcu jeszcze kilka osób tego samego nazwiska.

### Kradzież wieprza.

Nocy wczorajszej w jednym z domów przy ulicy Smolnej w Sosnowcu skradziono z komórki wieprza. Złodzieje zabili wieprza na miejscu, właścicielowi pozostawili wnętrzności, a z resztą zbiegli w kierunku Milowic.

### Kradzież na poczcie.

Niejakiemu Abramowi Rottnerowi skradziono na poczcie w Sosnowcu 1000 zł. Rottner, chcąc dostać się do okienka ominął ogonek i zbliżył się do okienka z boku. Teczkę przy okienku trzymał pod łokciem, z pod którego mu złodziej zręcznie ją wyciągnął wraz z 1000 zł.

## Kronika Zawiercia.

### Nos dla tabakiery, czy tabakiera dla nosa?

**Wszyscy, którzy muszą korzystać z biletów miesięcznych, a przeważnie młodzież szkolna żali się na trudności czynione jej ze strony urzędników kolejowych przy ich wydawaniu. Władze kolejowe winny wejrzeć w tę sprawę i położyć kres szykanom, jakie spotykają młodzież szkolną, która i tak wiele trudu ponosi, jeżdżąc na naukę pociągami, często nawet z dalszej odległości.**

### Obchód św. Florjana w Zawierciu

**Zawiercki okręg straży pożarnych urządza w dniu dzisiejszym obchód swego patrona św. Florjana. Program obchodu jest następujący: godz. 8 rano zbiórka na boisku sportowem przy Domu ludowym Tow. akc. „Zawiercie", godz. 9 przyjęcie raportu przez władze Związku, godz. 9,30 wymarsz na mszę św. do kościoła, godz. 10 msza święta, godz. 11,30 dekorowanie za wysługę lat, godz. 12 defilada i rozwiązanie uroczystości.**

### Przedstawienia dla dzieci.

Koło opieki nad schroniskiem miejskiem dla sierot urządza w nadchodzący czwartek t. j. 13 b. m. bardzo ciekawe przedstawienie w sali Domu ludowego Tow. akc. „Zawiercie". 60-cioro dzieci odegra bajkę sceniczną Kazimierza Bartińskiego p. t. „Odwiedziny króla Ananasa". Prace nad wystawieniem tego utworu trwają już od paru miesięcy, gdyż zarówno kostjumy jak dekoracje będą zupełnie nowe, obmyślone i wykonane przez artystów. W ub. r. ta sama instytucja wystawiła „Zaklęte trzewiczki". Przedstawienie to trzykrotnie powtarzane cieszyło się ogromnem powodzeniem. Należy przypuszczać, że i tym razem zarówno dzieci jak i dorośli pospieszą zobaczyć rzecz prawdziwie ładną.

### Aresztowanie fałszerzy dwuzłotówek.

W związku z fałszerstwem dwuzłotowych banknotów w gminie Mierzęcice, policja aresztowała niejakiego Danielewicza ze wsi Piwonja i Kluczkowskiego mieszkańca Zawiercia. Dalsze energiczne śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu.

### Ze sportu.

W nadchodzący czwartek, 13 bm., o godz. 4.30 popołudniu odbędą się na boisku obok Domu ludowego Tow. akc. „Zawiercie" zawody piłki nożnej, pomiędzy drużynami: „Zjednoczeni przyjaciół sportu" Król. Huta — Kl. sport. „Warta" Zawiercie. Zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie i trudno jest przewidzieć, która drużyna wyjdzie zwycięsko. „Warta", która obecnie jest w bardzo dobrej formie, czego dowodem odniesione zwycięstwo w dniu 1 maja rb. nad mistrzem drużyn żydowskich Sosnowieckiego Podokręgu ŻTGS „Makabi" Sosnowiec, znajdzie w mistrzu klasy B na Górnym Śląsku groźnego przeciwnika. Jedyny w Zawierciu klub sportowy „Warta", pomimo trudnych warunków w jakich się rozwija czyni znaczne postępy na polu sportu i należy jedynie żałować, iż społeczeństwo w Zawierciu tak mało się sportem interesuje, czego dowodem choćby pustki na boisku podczas zawodów, jak również nikła garstka członków. Przypuszczać jednak należy, że społeczeństwo Zawiercia nie pozwoli marnieć tak pożytecznej placówce, która wychowywa silnych i zdrowych obywateli i wzorem innych miast poprze należycie wszelkie imprezy tego klubu, jak również zapełni szeregi nowymi członkami.

# Obchody 3-go Maja.

### Na Piaskach.

Święto 3 Maja, to nie tylko rocznica wiekopomnej Konstytucji, to również dzień sprawozdania z dorobku całorocznego i dzień rewji sił narodowych. Pod tym kątem należy patrzeć na uroczystości i obchody, odbywające się w tym dniu. Mamy do zanotowania jeden z takich obchodów, mianowicie uroczysty wieczór 3 maja na kolonji Piaski, zorganizowany przez miejscowe gniazdo „Sokoła".

Kiedy prezes okręgu Zagłębia „Sokoła" p. Karney w swym pięknym odczycie, mówiąc o historji Tow. „Sokół", wspominał o żywotności tego stowarzyszenia, o jego ciągłym rozwoju: szczelnie wypełniona sala dawała świadectwo prawdziwości jego słów, stawiając przed oczy żywy dowód, że w Tow. „Sokół" istotnie tkwi to „coś", co przyciąga i jednoczy ludzi. Trzeba było słyszeć te żywe i długo niemilknące oklaski, któremi publiczność darzyła szanownego prelegenta. Chóry, dzielnie prowadzone przez p. M. Bzówkę, druhnę Gomulską, obdarzoną niemałym talentem deklamatorskim która ze zrozumieniem wygłosiła dwa piękne wiersze, i aktorów amatorów z humorem i werwą grających swe role, trzeba było odczuć ten kontakt między publicznością, a sceną, aby zrozumieć, że Tow. „Sokół" na Piaskach jest bardzo żywotne i posiada wszelkie szanse dalszego pięknego rozwoju. „Sokół" na Piaskach zdziałał niezmiernie dużo.

Jeżeli ten wieczór uważać będziemy za sprawozdanie doroczne „Sokoła" na kolonji Piaski, za rewję sił, tkwiących w tem gnieździe, to trzeba stwierdzić że sprawozdanie to wypadło znakomicie. Należy wyrazić pełne i gorące uznanie prezesowi „Sokoła" inż. M. Górnickiemu, niezmordowanemu organizatorowi wieczoru wiceprezesowi inż. Z. Znowskiego, oraz całemu kierownictwu gniazda na Piaskach, życząc mu dalszych i równie pięknych plonów wytrwałej i umiejętnej pracy.

### W Wojkowicach Komornych.

W Wojkowicach Kom. 3 Maj był obchodzony niezwykle uroczyście. Dzięki staraniom ludzi dobrej woli i przy wybitnej pomocy dyrekcji tow. „Saturn" wzniesiono pomnik T. Kościuszki na zbiegu dróg Wojkowice—Rogoźnik. Zorganizowany przez kierownika miejscowej szkoły powszechnej Komitet obchodu rocznicy 3 Maja zajął się przeprowadzeniem uroczystego poświęcenia wzniesionego pomnika.

W obchodzie wzięły czynny udział szkoły powszechne z Rogoźnika, Zychcic i Wojkowic, straże ogniowe z Rogoźnika i Wojkowic, Sokół, Harcerz, Koło młodzieży, Koło górników, Związek lud.-narodowy, Praca polska, Stow. spożywców, urzędnicy i robotnicy kopalni „Jowisz" oraz obywatele wsi Wojkowice.

Po mszy św. w kościele, która z powodu deszczu nie mogła odbyć się przy pomniku liczny pochód z dwoma orkiestrami udał się pod pomnik, gdzie odbyło się poświęcenie. W czasie poświęcenia chór szkolny odśpiewał „Witaj majowa jutrzenko", a orkiestry wykonały kilka ładnych utworów.

Po poświęceniu pomnika okolicznościowe przemówienia wygłosili: ks. Pilc, proboszcz z Zychcic, ks. Brzozowski, proboszcz z Wojkowic Komornych i p. Micurda kierownik szkoły. Na zakończenie chór szkolny odśpiewał „Rotę", poczem pochód rozwiązał się.

Popołudniu na boisku obok szkoły odbyły się wobec licznie zebranej publiczności popisy lekkoatletyczne miejscowych organizacyj.

### W Mrzygłodzie.

Na zapowiedziany przez Komitet czas i miejsce zgromadziła się dziatwa szkolna z nauczycielstwem na czele, ochronki, straż ogniowa ochotnicza, orkiestra, przedstawiciele miejscowych instytucyj i zrzeszeń oraz rzesze mieszkańców Mrzygłoda i okolicy. O godzinie 11 pochód z rynku wyruszył do kościoła, gdzie wszyscy w skupieniu wysłuchali nabożeństwa. Podczas mszy św. miejscowa orkiestra strażacka odegrała szereg utworów religijnych. Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę", poczem pochód wyruszył przez rynek, ulicą Włodowską i zatrzymał się na mogile powstańców. Tutaj do zgromadzonych przemówił kierownik szkoły p. Jan Gut, wyjaśniając znaczenie Konstytucji majowej w dzisiejszym ustroju społecznym, podnosząc zasługi twórców Konstytucji. Po przemówieniu odegrano „Jeszcze Polska nie zginęła", a podczas tego prezes Komitetu dokonał sadzenia 4 dębów (drzewa wolności) na mogile powstańców. Następnie pochód ruszył na rynek i zatrzymał się obok figury św. Jana; po odśpiewaniu przez dziatwę szkolną „Witaj majowa jutrzenko" do zgromadzonych przemówił prezes Komitetu p. Fr. Kurdybelski i po odśpiewaniu „Roty" pochód rozwiązano.

Zaznaczyć należy gorliwą troskę o utrzymanie sprężystości pochodu prezesowi Komitetu, oraz dyrygentowi orkiestry strażackiej p. Fr. Rokowi.

Wieczorem w sali szkoły powszechnej wygłosił o Konstytucji 3 maja kierownik szkoły p. Jan Gut.

### W Siewierzu.

Mury starego grodu były świadkiem niezwykle podniosłej chwili w uroczystym dniu narodowego święta Konstytucji majowej. W przeddzień zrzeszone organizacje sportowe ze strażą ogniową na czele urządziły wspaniały marsz po ulicach przy świetle pochodni i dźwiękach orkiestry. Miejscowa ludność tłumnie ciągnęła do remizy strażackiej, gdzie Koło młodzieży wiejskiej inscenizowało patrjotyczne obrazy na rzecz Polskiej Macierzy szkolnej.

Na drugi dzień sygnał Straży zbudził mieszkańców i za chwilę rynek pełen był odświętnie ubranego tłumu, wśród którego kręciły się pary, kwestujące na PMS.

O godz. 9 Straż z orkiestrą przyjmowała Żelisławiczan, przybyłych na koniach, ustrojonych w narodowe barwy i prowadzących z sobą Straż i młodzież szkolną, by uczcić ten wielki dziejowy dzień.

O godz. 10 wszelkie organizacje młodzieży, przedstawiciele instytucyj, dziatwa szkoły miejscowej i okolicznych pod egidą Straży wyruszyły imponująco z rynku do kościoła na nabożeństwo.

Po wysłuchaniu mszy i kilku słów miejscowego pasterza, kto żyw w największym porządku ustawił się przed kościołem w wielki manifestacyjny pochód, zagrzmiała orkiestra, zwarte szeregi uczestników ruszyły ku rynkowi. Obszedłszy rynek zatoczono szerokie koło przed ustawioną trybuną, z której mowy okolicznościowe wygłosili: J. Bronikowski, Teofil Żurek, W. Jakimowicz.

Wśród nieopisanego entuzjazmu zadrgała w powietrzu potężna pieśń „Nie rzucim ziemi", podchwycona przez tysiące piersi zgromadzonego ludu, poczem pochód rozwiązano.

Popołudniu Straż ogniowa, Koło młodzieży wiejskiej i Drużyna harcerska urządziły na rynku popisy złożone z gier, zabaw i zawodów. Bodźcem do wyczynów była nadzieja otrzymania nagrody. Gmina bowiem miejscowa wyasygnowała z kasy pokaźną sumkę z przeznaczeniem jej na nagrody zwycięzcom.

O godz. 18 odbyła się uroczysta akademja w lokalu Klubu prac. umysł. przy udziale przedstawicieli samorządu, instytucyj, urzędów, organizacyj młodzieży — słowem czołowych jednostek nurtu życia społecznego Siewierza. Na zakończenie odbyła się wieczornica z tańcami.

### W Miechowie — Charszalcy (stacja).

Miejscowość nasza, choć w skromnej mierze, uczciła jednak dzień święta narodowego, staraniem tutejszego nauczycielstwa i uczącej się dziatwy.

Rano pod przewodnictwem nauczycielstwa, dziatwa 7-klasowej szkoły powszechnej udała się do parafjalnego kościoła w Chodowie na nabożeństwo, w czasie którego odśpiewała przy wtórze organów „Boże coś Polskę". Wieczorem w skromnym budynku szkoły, na improwizowanej z wielkim trudem scenie dzieci szkolne odtworzyły pięknie alegoryczną baśń „W pałacu króla Bałtyku" ze śpiewami i tańcami. Przed przedstawieniem nauczyciel p. J. Grzanka wygłosił przemówienie o znaczeniu Konstytucji 3 Maja. Przedstawienie zakończono polonezem, przy wtórze chóru dziecięcego, który zaśpiewał „Poloneza Kościuszki", oraz efektownym żywym obrazem.

Przy tej sposobności słów parę poświęcić należy szkole i nauczycielstwu, które w osobach kierownika szkoły p. Fr. Denburg z żoną, oraz nauczycielek pp. St. Ogórkównej i M. Kochównej wiele trudu i pracy włożyło w przygotowanie pięknego obchodu. Nauczycielstwo to pracuje w nader ciężkich warunkach, to też niesłychanie palącą jest sprawa wzniesienia nowego budynku szkolnego. W obecnym budynku szkolnym kształci się 500 dzieci, a 200 młodzieży pozostaje bez nauki z powodu braku pomieszczenia. Powołane czynniki powinny rozwinąć energiczniejszą działalność, by na ofiarowanych przez Rząd 4 morgach ziemi stanął najrychlej nowy budynek szkolny.

### W Wolbromiu.

Święto narodowe obchodzone było w Wolbromiu bardzo uroczyście.

O godz. 7 rano z wieży strażackiej rozległy się dźwięki pobudki.

O godz. 10 rano, przy ołtarzu, urządzonym w bramie kościelnej, zgromadziły się młodzież szkolna, straże ogniowe, cechy, związki i korporacje ze sztandarami oraz bardzo liczne rzesze ludności.

Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Szczygielski, który też wygłosił patrjotycznie podniosłe kazanie o święcie trzeciomajowem, będącem jednocześnie świętem N. M. P. Królowej Polski. Podczas nabożeństwa śpiewały bardzo ładnie uczennice szkoły powszechnej. Po nabożeństwie uformował się olbrzymi pochód, który przy dźwiękach orkiestr strażackich udał się na rynek przed pomnik Kilińskiego, gdzie do zebranych przemówił p. J. Kamiński, wyjaśniając znaczenie Konstytucji 3 Maja oraz wzywając do zgodnej współpracy dla dobra państwa.

Przemówienie zakończono gromkimi okrzykami na cześć Polski, p. Prezydenta Rzeczypospolitej, wojska i zgody w narodzie. Po odśpiewaniu „Roty", pochód rozwiązano. Wieczorem odbyło się przedstawienie, zorganizowane staraniem harcerzy i na tem obchód święta narodowego zakończono.

**Obecny.**

# Kronika Olkuska.

### Z życia kupiectwa.

Wobec zapytań, skierowanych przez drobnych kupców do olkuskiego oddziału Stowarzyszenia kupców polskich, w sprawie rejestracji firm, Stowarzyszenie to wyjaśnia, że do rejestrowania w dziale handlowym Sądu okręgowego w Sosnowcu, obowiązane są wszystkie firmy, wykupujące świadectwa przemysłowe pierwszych trzech kategoryj handlowych i pierwszych sześciu kategoryj przemysłowych. Odnośne zarządzenia o obowiązku rejestracji są u p. Anyża w Spółce handlowej, który udziela w tym kierunku wszelkich wyjaśnień.

### Olkusz w... Rosji.

Polska istniej, zgórą 8 lat, a wiedze pocztowe w Argentynie o tem nie wiedzą. Przed pewnym czasem jedna z tutejszych fabryk wysłała przesyłkę do Buenos Aires. Z powodu nieznalezienia adresata — przesyłkę zwrócono do Olkusza w... Rosji. Co powiedzieliby Argentyńczycy, gdybyśmy nadawali przesyłki pod adresem „Buenos Aires w Brazylji"?

### Rozwydrzenie.

W Sławkowie grupa łobuziaków b. często przychodzi pod okna szkoły powszechnej i krzykami, nieprzyzwoitemi uwagami i nieraz rzucaniem kamieni, przeszkadza odbywającym się lekcjom. Dochodzą nas wiadomości, że reklamacje na tego rodzaju rozwydrzenie wyrostków policja przyjmuje obojętnie, nie reagując zupełnie.

### Apel do Rady gminnej w Sławkowie.

7-klasowa szkoła ludowa w Sławkowie mieści się w obszernym budynku, przy którym jest zajęty stale stróż, który za swoją pracę od dwuch lat nie otrzymuje żadnej pensji, w dodatku tak skromnej, bo wynoszącej 20 złotych miesięcznie. Czy tak się godzi?

### Z przeszłości bogactw Olkusza.

Od trzech tygodni niektórzy tutejsi obywatele wysyłają po kilka wagonów dziennie t. zw. giełzyny, t.j. żużli po przetopionej w dawnych czasach rudzie srebrnodajnej. Pewna huta na Śląsku, przetapiając giełzynę, otrzymuje jakiś procent kruszcu. Szczęśliwi spadkobiercy tych zapasów, leżących od setek lat bezużytecznie na polach w okolicy Pomorzan i Starego Olkusza, robią na tem interes.

### Pod światło.

W uzupełnieniu wczorajszej notatki pod tym tytułem i w związku z notatką o rozgrywce sportowej, w której powiedziano, że zawody z „Vestą" w dniu 3 bm. niedoszły do skutku z powodu nierealnych ambicyj „Vesty",—poniżej podaję powody, dla których faktycznie Towarzystwo rozgrywki odbyć nie mogło. Cały szereg drobnych incydentów ze strony gospodarza parku wskazywał dość wyraźnie, że Towarzystwo sportowe „Vesta" nie jest pożądanym elementem na boisku. Należy przypomnieć incydent z dnia 30 sierpnia 1925 r. kiedy podczas meczu: „Vesta"—„Sarmata", urządzanym jeden jedyny raz na skutek zezwolenia innej osoby z zarządu „Czerwonego Krzyża", z polecenia gospodarza parku, p. Rzadkowskiego wpadł na boisko niejaki Kluczewski i w ordynarny sposób, podniesionym głosem żądał natychmiastowego przerwania gry i opuszczenia boiska, wnosząc zamieszanie wśród graczy i widzów. Do rozgrywki meczu w dniu 3 maja rb. „Vesta" nie stanęła, aczkolwiek była inicjatorką tej imprezy, z tej prostej przyczyny, że komisja parkowa prawie w ostatniej chwili, bo dnia 29 kwietnia, odmówiła udzielenia Towarzystwu boiska.

Gdzieindziej każdy inteligent stara się z robotnikiem zżyć, ustępować mu bodaj miejsca na szlachetne rozrywki, bo wie dobrze, że po całodziennej pracy w kurzu i zaduchu fabrycznym zabawa taka jest mu potrzebną. U nas jest inaczej; u nas są „hostes gymnasticae" nawet w obliczu święta narodowego. Szczęście, że są oni odosobnieni. Społeczeństwo i świat sportowy inaczej o tem myśli. Jest również nadzieja, że Rada wychowania fizycznego również będzie odmiennego zdania, aniżeli p. Rzadkowski.

A autor notatki o rozgrywce sportowej nazywa odmowę „Vesty" — w rozgrywce trzeciomajowej, dowcipnie „nierealną ambicją"?!!

Kondek.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Podjęcie robót publicznych.

Ministerjum robót publicznych przystąpiło do technicznego opracowania dla samorządów dalszego podziału funduszów, przeznaczonych na roboty publiczne. Suma 25 miljonów złotych, zaproponowana przez min. Chądzyńskiego na posiedzeniu Rady ministrów dnia 23 ub. m. na zatrudnienie bezrobotnych, wpłynie do kasy państwa z dopłat kolejowych i poczt, z monopoli oraz niektórych dochodów Min. pracy i robót publicznych.

Będzie ona rozdzielona na pięć miesięcy letnich i pozwoli na początku zatrudnić 25 tysięcy bezrobotnych, która to liczba ma być w tych dniach skompletowana. Doliczając do tego 10 miljonów dolarów, uzyskanych z pożyczki włoskiej, przeznaczonych na budowę domów państwowych — zatrudnimy jeszcze kilka tysięcy bezrobotnych.

## Groźba nowej podwyżki cen cukru.

Głośny był swojego czasu zatarg przemysłu cukrowniczego z Rządem na tle podwyżki ceny cukru. Mimo sprzeciwów ministra skarbu (mających zresztą charakter platoniczny), cukrownicy podnieśli samowolnie cenę cukru. Nie wystarczyło im to jednak, gdyż obecnie przygotowuje się grunt pod nową podwyżkę. Przyczyny uzasadniające ją, są zawsze te same. Oto próbka sondowania opinji przez przemysł cukrowniczy:

Według obliczeń przemysłowych organizacyj cukrowniczych, przemysł ten musi wywozić zagranicę około 50 proc. produkcji, gdyż mała konsumcja wewnętrzna nie pozwala ulokować większej ilości cukru. Z drugiej strony ceny osiągane na rynkach zagranicznych pokrywać mają zaledwie koszt buraków, co się tłomaczy konkurencją cukru kolonjalnego, a w szczególności trzcinowego.

Powyższe przyczyny podawane są przez przemysłowców cukrowniczych jako umotywowanie konieczności podniesienia wewnętrznej ceny cukru.

## Kronika gospodarcza

**Budżet angielski na bieżący rok.** Projekt budżetu Anglji na rok 1926, który wniósł do parlamentu angielskiego minister skarbu Churchill, przewiduje 823.750.000 funtów szterl. w dochodach i 820.641.000 funtów szt. w wydatkach. Największe pozycje przychodowe obejmują: dochód z ceł 108.450.000 funtów, z opłat akcyzowych 141.300.000 funt., oraz z podatku dochodowego 254.800.000 funtów. W pozycjach rozchodowych największą sumę wynoszą: rata spłaty długów państwowych 364 milj. funt., wojsko, marynarka i lotnictwo 116.6 milj. funt. W budżecie tym widnieje również wpływ z tytułu spłaty długu przez Francję w sumie 4 milj. funtów, oraz wpływ z totalizatora w wysokości 5 proc. brutto — co czyni w przybliżeniu 6 milj. funtów szterlingów.

**Budowa portu w Gdyni.** Propozycje nowej umowy w sprawie budowy portu w Gdyni złożone Ministerjum przemysłu i handlu przez konsorcjum polsko-francuskie są obecnie przedmiotem ścisłych badań. Ze względu na wielką ilość materjału — badania te potrwają prawdopodobnie do końca bieżącego tygodnia, poczem dopiero zostaną wznowione rokowania. W każdym razie dziś już stwierdzić można, że budowa ulegnie znacznemu opóźnieniu, zarówno ze względu na rokowania, jak też z tego powodu, że nowa umowa rozciągnie prace na dłuższy czas.

## Giełda warszawska.

Warszawa, 8. 5. maja.

(Notowanie w złotych.)

Nowy Jork — 10.40
Dolar — 10.40
Londyn — 50.59
Paryż — 32.81
Wiedeń — 147.07½
Praga — 30.87
Włochy — 41.80
Szwajcarja — 201.55
Holandja — 418.72½
Belgja —
Sztokholm —

Przekaz na Warszawę w Gdańsku 48.31—48.44

# ZE SPORTU.

**Komunikat oficjalny Nr. 11 Sosnowieckiego Podokręgu K. Z. O. P. N. w Sosnowcu.**

Adres: inż. Blay Jerzy, Elektrownia okręgowa, Będzin-Małobądz. Telefony: 54 prezes i 51 sekretarz.

1) Uprasza się o przybycie na najbliższe posiedzenie Kierownictwa Podokręgu (wtorek, godzina 19, lokal KS. Sosnowiec) delegata „Hakoach" w sprawie pretensji „Victorji" z zawodów 21.3.26. oraz ponownie Sportu w sprawie udziału w mistrzostwach pod rygorem wycofania z tychże.

2) Wzywa się do uregulowania diet i kosztów podróży sędziego: a) z 11.4.25 zł. 8,50 przez ZTGS. Hakoach, b) 13.4.25 zł. 12 przez Czeladzki KS. c) z 2.8.25 zł. 9 przez KS Sosnowiec, d) z 23.8.25 zł. 9 przez KKS. Ruch, e) z 13.9.25 zł. 12 przez KS. Brynica i f) z 11.4.26 zł. 4 przez KS. Tur.

3) Wzywa się KS. Brynica do uregulowania TS. Wirginja zł. 20 tytułem rozliczenia przy z rozrachunku wynikłego z umowy (vide komunikat Nr. 5) w ciągu 7 dni pod rygorem suspensy.

4) Wzywa się poniższe kluby do bezzwłocznego przedłożenia Kierownictwu sporządzonych odpisów z dowodów, jak i samych dowodów na wpłacone przez nie sumy: a) monitowane przez PZPN. komunikatem Nr 15 z 29.1.26, b) nałożone przez KZOPN komunikatem Nr. 32 (Nowa Reforma Nr. 273 z 26.11.25), c) nałożone przez WG i D KZOPN. komunikatem Nr. 2 (Nowa Reforma Nr. 45 z 25.2.26), d) jako wpisowe do mistrzostw, e) tytułem wkładek do PZPN i KZOPN za 1 kwartał r. b., a więc Arję (z tytułów wymienionych wyżej pod literami: d, e), Brynicę (c, d, e), Czeladzki KS. (a, d, e), Częstochowski KS. a, b, d, e), Dąbrowę (d, e), Hakoach (a, d, e), Makabię (e), Naprzód (b, c, d, e), Ruch (c), Sarmację (a, d, e), Sosnowiec (c, d, e), Spartę (b, d, e), Sport (b, d, e), Tur (b d, e), Wartę częstochowską d, e), Wartę zawiercką (c, d, e), Wirginję (a, c, d, e), Vestę (a, b, d, e), Victorję (c d, e), Victorję 1922 (a, d, e), oadto do przedłożenia potwierdzeń graczy zgłoszonych do PZPN przez kluby: Arję, Brynicę, Czeladzki KS, Częstochowski KS, Dąbrowa, Hakoach, Sarmację, Spartę, Sport, Tur, Wartę częstochowską, Vestę, Victorję 1922.

5) Zasuspendowano gracza Kornbrota Józefa z CKS Warta, Częstochowa do czasu wydania orzeczenia w sprawie czynnego znieważenia się z Hutterером Ignacym z KS Jutrzenka, Kraków na zawodach w Częstochowie w dniu 4.4.1926.

6) Zweryfikowano zawody klasy C między drużynami TS Rozwój i KKS Ruch z dnia 21.3.26 jako walkower po 0:3 bramek z tytułu trwania danych klubów w suspenzji (Rozwój na mocy komunikatu KZOPN nr. 32) Nowa Reforma nr. 273 z 26.11.25 a KKS Ruch na mocy komunikatu WGiD KZOPN nr. 2 (Nowa Reforma nr 45 z 25.2.26 i KZOPN nr. 9 z 1926 r.)

7) Przesunięto terminy zawodów o mistrzostwo klasy C: a) Makabi-Tur z 2.5 na 1.5.26 i Tur-Makabi z 13.6 na 12.6.26 z tem, że obydwom klubom udziela się napomnienia za późne powiadomienie Kierownictwa o przesunięciu zawodów pierwszych.

8) Uwzględniono prośbę Makabi, z racji urządzenia uroczystości 10-lecia tej że, w sprawie przesunięcia zawodów z Rozwojem z 23.5.26 na termin, który zainteresowane kluby zechcą uzgodnić i co rychlej zakomunikować Kierownictwu.

9) Powiadamia się kluby, że wszelkie wpłaty należy uskuteczniać pod adresem skarbnika Podokręgu p. Bluszcza Mieczysława (Magistrat m. Dąbrowy od godz. 9 do 15).

10) Donosi się, że 19.9.26 odbędą się zawody międzymiastowe Kraków-Sosnowiec zaś dnia 13.5.26 odbędą się zawody na rzecz PZPN, jako to: Boisko CKS Warta, Częstochowa, godz. 16: CKS Warta, Częstochowa-reprezentacja Częstochowy, boisko ZTGS Hakoach, Będzin, godz. 16: Hakoach, Będzin Victoria, Sosnowiec, boisko KKS Ruch, Sosnowiec, godz. 16: KS Sosnowiec-reprezentacja Sosnowca.—Oprócz tego KZOPN publikuje w swym komunikacie nr. 12 (Nowa Reforma nr. 103 z 7.5.26): Kluby wymienione na pierwszem miejscu są gospodarzami i zajmują się urządzeniem zawodów. Wreszcie, w myśl przepisów PZPN, poleca KZNPN klubom zestawić jak najsilniejsze składy drużyn na powyższe zawody zaś rozliczenia z tychże zawodów wraz z dowodami i z gotówką mają kluby, będące gospodarzami, przesłać Zarządowi KZOPN w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20.5.26.—Następny komunikat Podokręgu będzie opublikowany w nadchodzącą środę bądź czwartek.

Wice-prezes Kalkowski Nikodem.
Sekretarz Kulesza Antoni.

—:—

### Mecz dzisiejszy.

Dzisiaj o godz. 11 przed poł. na boisku KKS „Ruch" w Sosnowcu odbędą się interesujące zawody między o mistrzostwo Podokręgu między drużynami „Sosnowiec" I—„Zagłębianka" I „Sosnowiec", jako poważny kandydat na mistrza tegorocznego, musi się starać aby wyjść dzisiaj zwycięsko.

### A więc dopiero 15 czerwca.

Dnia 15 czerwca b. r. mija 35 lat, kiedy Moskale ogrodzili plac Saski i rozpoczęli przygotowywania do budowy soboru. Dnia 15 czerwca r. b. jako w 35 rocznicę, parkan na placu saskim będzie rozebrany, a cały plac posoborowy oddany miastu w dawnej okazałości swej wielkiej perspektywy.

# Z całej Polski.

### Szaulisi w internacie litewskim.

Ze Święcian donoszą, że w nocy z dnia 2 na 3 b.m. zarządzono nagłą rewizję w internacie gimnazjum litewskiego. Rewizja dała nieoczekiwane wyniki. Skonfiskowano wielkie ilości broni i amunicji, oraz ustalono, że młodzież, przebywająca w internacie, znajdowała się w ścisłym kontakcie z rządem litewskim i posiadała rozliczne rozgałęzione stosunki z ludnością litewską na Wileńszczyźnie, oraz organizacjami szpiegowskiemi. Aresztowano 14 osób.

### Sezon w Gdyni.

Komisja klimatyczna w Gdyni ustaliła taksę kuracyjną na przedsezon (maj, czerwiec) i posezon (wrzesień). Taksa wynosi 10 złotych od osoby, natomiast za miesiące sezonu głównego lipiec i sierpień 20 zł. od osoby. Taksy te nie płacą dzieci poniżej lat 14, dalej wycieczki, kolonje wakacyjne, służba i członkowie rodzin powyżej trzech osób. Za kanałem portowym i na Oksywju taksa kuracyjna wynosi 5 zł. Magistrat opracowuje równocześnie taryfę wynajmu lokali, przyczem zaprowadzony będzie przymus zgłaszania i rejestrowania wolnych mieszkań. Celem uprzyjemnienia letnikom pobytu, zapewniono już koncerty doskonałej orkiestry marynarki wojennej. Przygotowuje się już plany parku.

### Bluźnierstwa marjawickie.

„Arcybiskup“ marjawicki, Jan Kowalski, został niedawno zasądzony przez sąd okr. w Płocku na rok więzienia za bluźnierstwo, co jednak nie przeszkadza mu dalej pracować w kierunku zaślepiania swoich owieczek. Oto świeżo wydał on „Krótki Katechizm dla dzieci gotujących się do pierwszej Komunji św.“, który kończy apoteozą nieboszczki Kozłowskiej i niedopuszczalnemi w stosunku do Chrystusa Pana zwrotami w rodzaju:

P.: Co to jest Marjawityzm?

O.: Jest to dzieło Wielkiego Miłosierdzia, dane całemu światu we czci Przenajświętszego Sakramentu przez ręce Mateczki.

P.: Kto to jest Mateczka?

O.: Założycielka Kościoła marjawickiego, Małżonka Pana Jezusa i Matka Miłosierdzia.

P.: Gdzie jest teraz Mateczka?

O.: W Świątyni Miłosierdzia i Miłości przy Panu Jezusie.

### Ilu jest lekarzy w Polsce?

Lekarzy w całej Rzeczypospolitej Polskiej jest około 5,500. W stosunku do 20-to miljonowej ludności przypada jeden lekarz na 5,000 mieszkańców. Olbrzymi procent lekarzy mieszka na terenie Izby lekarskiej warszawsko-białostockiej, w której jest zarejestrowanych 1337 lekarzy. W Warszawie osiedliło się 1154 lekarzy, w tem 205 lekarek, a więc prawie jedna trzecia ogólnej liczby, czyli jeden lekarz wypada na 560 mieszkańców. Dodać trzeba, iż na obszarze b. zaboru rosyjskiego jest około 2,500 felczerów, posiadających stopnie felczerów medycznych.

Ażeby się zorjentować w stosunku liczbowym lekarzy zagranicą i w Polsce, podajemy cyfry, które posiadamy z kilku państw: w Szwecji jest 1721 lekarzy, z czego 1 lekarz na 1359 mieszkańców. W Japonji 42,028 lekarzy, z czego 1 lekarz przypada na 1359 mieszkańców. Jeśli porównamy stosunek liczbowy w Niemczech (41,000 na 65 miljonów ludności), to winno być w Polsce około 20,000, a tymczasem mamy lekarzy około 5500.

# Żywe wykopalisko w północnej Syberji.

**Jak żyją ludzie w wiosce polarnej, od trzystu lat odciętej od świata.**

Były oficer oddziału generała Popławewa, Popow, który przez długie lata podróżował po Syberji północnej, natrafił w sferach polarnych zupełnie przypadkowo na nieznaną wioskę rosyjską, położoną nad ujściem rzeki Indiwirki na wybrzeżu Oceanu Lodowatego. Wioska ta, graniczaca z trzech stron z trudno dostępną tajgą, a z czwartej zaś strony z Oceanem lodowatym, dosłownie jest od świata całego odcięta. Oficer Popow pozostał 2 lata w tej wiosce, gdzie nawet ożenił się z jedną z mieszkanek wioski.

Mieszkańcy syberyjskiej tej osady prowadzą zupełnie prymitywny tryb życia. Za swego władcę uważają oni „białego cara“, który oczywiście żyje tylko w ich wyobraźni. W modlitwach swych proszą oni w gorących słowach Boga, by zachować im raczył w zdrowiu „wielkiego cara moskiewskiego Aleksieja Michajłowicza“, który stał się dla nich niejako postacią mitologiczną. W wiosce niema oczywiście ani urzędów, ani instytucyj samorządowych.

Wszystkie sprawy, dotyczące życia jej mieszkańców rozpatrywane są na „zebraniu wiejskiem“, przyczem decyzje przyjmuje się bez wszelkich formalności zwyczajną większością. Ilość obywateli wioski jest minimalną, gdyż mieszka tam około 100 osób.

We wiosce znajduje się również prymitywna cerkiewka, która na szczególną uwagę zasługuje przez wzgląd na liczne dziurki, znajdujące się w jego ścianach i w dachu. Dziurki te nie powstały bynajmniej przypadkowo, lecz zostały wywiercone przez pobożnych mieszkańców wioski w tym celu, by modlitwy ich prędzej mogły się przedostać do nieba. Mieszkańcy ciekawej tej wioski nie znają też kalendarza, ale nie bacząc na to, obchodzą oni święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Zdawaćby się mogło, że jest to niemożliwe, bo jakże można obchodzić święta, kiedy nie wie się, na jaki dzień przypadają? Ale mieszkańcom zapadłej tej osady sprawa ta nie sprawia żadnych trudności. jednego pięknego dnia postanowi „zebranie wiejskie“: „Jutro będzie święto!“ — a nazajutrz cała wioska świętuje. Uroczystości świąteczne polegają nietylko na odprawianiu modlitw, lecz przedewszystkiem na „świątecznem“ jedzeniu, składającem się z mięsa, ryb i rozmaitych tłuszczów.

Głównem zajęciem mieszkańców wioski polarnej jest rybołówstwo i polowanie na foki, konie morskie, jelenie, i lisy polarne. Mięso ryb i zwierząt dostarcza im pożywienia, skóry — odzieży, a tłuszcze — światła sztucznego. Chleba mieszkańcy tej wioski wogóle nie znają.

Mową potoczną obywateli osady jest język rosyjski z licznemi dość przymieszkami słów starorosyjskich, cerkiewno-słowiańskich i tunguskich. Wielu słów rosyjskich jednak ludność tubylcza wogóle nie zna; tak np. nieznane są takie słowa, jak: samowar, krzesło, harmonijka i t. d. Rewolucja jest dla prymitywnych tych ludzi pojęciem zupełnie niezrozumiałem. O wojnie światowej i o przewrocie rewolucyjnym w Rosji nie mieli mieszkańcy wioski najmniejszego pojęcia.

Opowiadanie o wysokich domach i o samochodach wywołało u nich burzę śmiechu. Prócz Boga boją się dzieloi ci ludzie jedynie swych starców, dla których okazują niebywały wprost szacunek. Mieszkańcy wioski bardzo niechętnie opuszczają swe siedziby i nigdy nie odchodzą zbyt daleko od osady.

Historycy sądzą, że przodkowie mieszkańców tego, najbardziej na północ wysuniętego, zakątka syberyjskiego, przybyli w te strony prawdopodobnie po zdobyciu wschodniej Syberji przez groźnego Iwana. W każdym bądź razie zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że Rosjanie ci osiedli tu najpóźniej podczas panowania Aleksieja Michajłowicza, na co wskazuje już ta okoliczność, że dla monarchy tego zachował tradycja ich tak żywe wspomnienia.

# Wieści z Rosji.

### Podróż inspekcyjna Budiennego.

Budienny, który dokonywa inspekcji oddziałów kawalerji sowieckiej na terenie okręgu Turkostańskiego, zatrzymał się w Taszkiencie, gdzie na cześć jego odbyły się wyścigi konne. Przemawiając po tych wyścigach do zebranych wojskowych sowieckich Budienny oświadczył, że w najbliższym czasie dojść może do walnej rozgrywki pomiędzy Rosją a Anglją i że w tym wypadku kawalerja czerwona będzie miała zaszczytne zadanie do spełnienia na granicach Indji.

### Rozstrzelanie dygnitarzy sowieckich

Dnia 5 go maja nad ranem GPU moskiewskie rozstrzelało w tak zw. „więzieniu wewnętrznem“ na Łubiance 12 wybitnych dygnitarzy sowieckich z dyrektorem departamentu walutowego komisarjatu ludowego skarbu Bolinem-Ajzenstatem na czele. Wiadomość o tej egzekucji została ogłoszona w komunikacie urzędowym GPU, który został rozlepiony na ulicach Moskwy, wywołując niezwykłą sensację. W komunikacie tym GPU oświadcza, że w ostatnich czasach na giełdzie moskiewskiej zauważono przestępczą spekulację, dążącą do wywołania spadku czerwońca. Śledztwo wykryło, iż na czele grupy spekulantów znajdują się wybitni urzędnicy sowieccy, reprezentanci komisarjatu ludowego skarbu. Po dłuższej obserwacji aresztowano 17 osób, z których 12 rozstrzelano, 5 zaś wysłano na wyspy Sołowieckie. Wszyscy rozstrzelani należeli do partji komunistycznej.

### Fałszywe czerwońce.

„Kul“ omawia sprawę ukazania się wielkiej liczby rzekomo fałszywych czerwońców w Berlinie i Rydze i zwraca uwagę na to, że te rzekomo fałszywe banknoty nie różnią się niczem od prawdziwych. Poselstwo sowieckie w Berlinie oraz przedstawicielstwo handlowe Rosji sowieckiej w Rydze odmówiły rozróżnienia fałszywych czerwońców od prawdziwych, wobec czego powstaje uzasadniona obawa, iż fałszywych, rzeczywiście podrobionych czerwońców wogóle niema i że wszystkie banknoty czerwońcowe, znajdujące się w obiegu na Łotwie, w Niemczech i w Polsce, emitowane zostały przez skarb sowiecki, który obecnie, drogą szerzenia pogłosek o ukazaniu się fałszywych czerwońców, usiłuje tanim kosztem anulować część nadmiernej emisji.

**Kupujcie swój u swego.**



## Ogłoszenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ul. Szenowskiej 28 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 18 maja 1926 r., o godzinie 12-ej w Sosnowcu, Dębowa Góra, w fabryce „Adolf Deichsel“ Sp. Akc., to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacje ruchomości oszacowanych na 9,600 zł., a należących do fabryki „Adolf Deichsel“ Sp. Akc. składających się: z 12,000 kg drutu stalowego na rzecz T-wa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza Sp. Akc.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2760 Komornik Sądowy Michelis.

## Ogłoszenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ulicy Kołłątaja 3 w Sosnowcu mający na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza iż w dniu 18 maja 1926 r. o godzinie 2,45 na kol. Piaski przy ulicy Borowej pod nr. 18 w mieszkaniu i sklepie należącym do małż. Fiszbajn, to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 880 zł., a należących do Dawida i Pesli małż. Fiszbajn składających się z mebli domowych urządzenia sklepowego, towarów kolonjalnych i innych na rzecz Franciszka Machajskiego.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2732 Komornik Sądowy Morgiewicz.

# PENSJONAT „LEŚNICZÓWKA"

POD KIEROWNICTWEM LEKARZA.

Stacja kolejowa Blachownia pod Częstochową wieś Ostrowy.

Położona w najpiękniejszej i najzdrowszej okolicy, wśród lasu sosnowego, na suchym i piaszczystym płaskowzgórzu.

Poleca od 15-go maja obszerne, słoneczne, z nowoczesnym komfortem urządzone pokoje z tarasami i elektrycznem oświetleniem, telefon międzymiastowy, bogata bibljoteka, kąpiele, plac tenisowy oraz t. p. rozrywki, jak również dancingi przy udziale doborowej orkiestry.

Kuchnia wykwintna. — Ceny przystępne.

Zgłoszenia przyjmuje: Handel win i wódek D. Rajchera w Częstochowie, Aleje nr. 26. Telefon nr. 7.

2690




NAJLEPSZY PROSZEK DO PRANIA

NADAJE BIELIŹNIE ŚNIEŻNĄ BIAŁOŚĆ

J. M. WENDISCH SUKC. S. A. TORUŃ

1837-3




*Przezorna gospodyni używa tylko mydła*

# Jeleń-Schicht

Tanie przez swą wydajność

2765-4

DR. MED.

# BETTER

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła.

Operator.

Katowice, ulica 3 Maja 7 II Telef. 677.

ord. 10—12 h i 3—5 h.

2669

## Niech wszyscy wiedzą,

iż przefasonowuje i farbuje kapelusze męskie i damskie na najnowsze modele, zupełnie jak nowe. Robotę wykonuje jeszcze na święta.

SZ. GOLDBERG, Sosnowiec, Warszawska 20, I p. podwórze.

2762

## Bystrość i Wspaniałomyślność Amerykanina!

1237

Amerykanin będąc winien polakowi 400 rb. wpadł na pomysł. Wysłał towaru za 200 dolarów, przyczem korzystał podwójnie, reklamując swoje wyroby i został dżentelmenem. Towary były przeważnie: wędziska, baczyki, wędki, kotwice i wszelkie przybory rybołówcze oraz łóżka polowe, leżaki i hamaki, które — sprzedaje odbiorca St. Sztajer, Będzin, Kołłątaja 29, telef. 4 10.

# KONKURS

Towarzystwo Opieki nad Górą Zamkową w Będzinie ogłasza konkurs

## na wybudowanie cukierni – restauracji

w mieście powiatowem Będzinie liczącem 45000 mieszkańców.

Miejsce przeznaczone pod budowę położone jest w parku malowniczym z widokiem na rozległą okolicę i rzekę Przemszę, płynącą u podnóża góry. Frekwencja osób uczęszczających do parku wynosi obecnie do 3000 osób tygodniowo.

Przedsiębiorca obowiązany jest wybudować budynek swoim kosztem w zamian za prawo eksploatacji restauracji — cukierni w okresie czasu, który będzie ustalony przy zawieraniu umowy z Towarzystwem.

Bliższych informacyj udzieli inż. Sejmiku Będzińskiego p. E. Nowakiewicz w biurze Działu Drogowo-Budowlanego, ulica Sączewskiego Nr. 12, lub p. doktór Kosibowicz, ulica Małachowskiego Nr. 15.

Termin składania ofert do 15 czerwca r. b.

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Górą Zamkową

2676-1

## Panna inteligentna

niemka z dobremi referencjami poszukuje miejsca do dzieci.

Zgłoszenia uprasza się składać do Administracji „Iskry" pod „K. N.". 2526-2

## Zawiadomienie.

Tymczasowa Komisja Wyborcza Będzińskiego oddziału związku pracowników Administracji gminnej zawiadamia wszystkich członków Związku, że w dniu 16 maja 1926 r. o godzinie 13 w Łazach, odbędzie się

## Ogólne Zebranie Związku

z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego;
2) wybory Zarządu związku;
3) wybory Komisji Rewizyjnej;
4) wybór członków do sądu koleżeńskiego;
5) wolne wnioski.

Komisja prosi członków o gremialne i punktualne przybycie na zebranie.

Członek Komisji J. Kalinowski.

2770

## Spróbuj mydła do prania „SIŁA"

Pieni się ono bardzo silnie zwłaszcza ten gatunek do twardej wody. Sprzedaż główna w Fabrycznym sklepie Tow. „Siła" Sosnowiec, Kościelna.

2786

Najpotężniejszy

## BÓL GŁOWY

usuwają proszki dla dorosłych „z kogutkiem" wyrobu apteki A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41.

Sprzedają apteki.

## Każda gospodyni powinna wiedzieć

że zaprawa do podłóg „Jaśniej słońca" nadaje podłogom, posadzkom i linoleum i długotrwały połysk bez użycia szczotek. Zastępuje farbę olejną, farbuje białe podłogi w ciągu jednej godziny na kolory mahoniowy i orzechowy ciemny. Sprzedaż w składach aptecznych, mydlarniach i składach farb.

2785

## Tylko psyhoterapja leczy skutecznie

wszelkie choroby umysłowe, jak urojenia, histerja, napady histeryczno-epileptyczne: jąkanie, bojaźń zazdrość, przestrach, puszczanie w łóżku, oraz skłonności i wady złego wychowania.

Gabinet przyrodo-leczniczy Katowice obw. Załęże, ul. Mickiewicza 71.

# OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy ulicy Kołłątaja nr. 3 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 18 maja 1926 r. o godz. 1,15 w Sosnowcu przy ul. Swobodnej pod nr. 6 w fabryce Zakł. przem. handl. należącej do firmy „J. Kruszyński" to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 800 zł., a należących do firmy „J. Kruszyński", składających się: z 200 sztuk drzwiczek żelaznych na rzecz firmy „Kern i S-ka".

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2724 Komornik Sądowy Morgiewicz.

# Ogłoszenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ul. Kołłątaja nr. 3 w Sosnowcu mający na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 18-go maja 1926 r. o godzinie 10.30 w Sosnowcu przy ulicy Sienkiewicza pod nr. 5 na placu w składzie należącym do firmy „Jan Wacowski i Ska" to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości, oszacowanych na 2,770 zł. a należących do firmy „Jan Wacowski i S-ka" składających się: z materjałów drzewnych na rzecz Urzędu Gminy Niwka.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2729 Komornik Sądowy Morgiewicz.

# Ogłoszenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ul. Kołłątaja 3 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 18-go maja 1926 r. o godz. 12.15 w Sosnowcu przy ulicy Sobieskiego pod nr. 18 w mieszkaniu należącym do Edwarda Stacherskiego, to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 1.080 zł., a należących do tegoż Edwarda Stacherskiego, składających się: z mebli domowych na rzecz firmy „Koks i S-ka" w Katowicach.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2730 Komornik Sądowy Morgiewicz.

# Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44 podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja 1926 r., o godzinie 10 w Ciągowicach gminy Rokitno-Szlacheckie odbędzie się licytacja w I-ym terminie ruchomości składających się z koni oszacowanych na zł. 650 należących do Jana Zawadzkiego na pokrycie należności Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godziny 10 rano, spis zaś takowych codziennie od 8 do 10 u Okręgowego Egzekutora przy Powiatowej Kasie Chorych w Zawierciu.

Okręgowy Egzekutor
przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.
Okręgu Zawierckiego
(—) St. Wilk.

Zawiercie, dnia 29-4 1926 r. 2747

# Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, rewiru Olkuskiego zamieszkały w Olkuszu, na zasadzie art. 1033 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 maja 1926 roku o godzinie 10-ej rano w Olkuszu w fabryce wyrobów aluminjowych i metalowych „Lender" dawniej „Olkusz" odbędzie się sprzedaż dwuch tysięcy klg. patelń żelaznych, oszacowanych na 1.200 zł., stanowiących własność fabryki „Lender" w Olkuszu na zaspokojenie pretensyj firmy „Larisch Mönnichsche Petrowitzer Sodafabrik et Comp. z mocy tytułu Wykonawczego Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 19 listopada 1925 r. za N. C. 685/25.

2725 Komornik Sądowy Wewerek

# Ogłoszenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ulicy Kołłątaja Nr. 3 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P. C obwieszcza, iż w dniu 18-go maja 1926 r. o godzinie 1,30 w Sosnowcu przy ulicy Wysokiej pod nr. 8 w kancelarji szkolnej należącej do Zrzeszenia Rodzicielskiego, to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 900 zł., a należących do Zrzeszenia Rodzicielskiego składających się z maszyny do pisania, biurka i szafy biurowej na rzecz p. Edyty Hurtigowej.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2731 Komornik Sądowy Morgiewicz.

# Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 19 maja 1926 r. o godzinie 10 w Grodźcu przy ulicy Będzińskiej odbędzie się licytacja w I terminie ruchomości składających się z kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania, 1 prasy do kopjowania, 2 biurek i 2-ch szaf biurowych oszacowanych na zł. 900 należących do Administracji Dóbr Fabryk i Kopalń „Grodziec" S. Ciechanowskiego w Grodźcu na pokrycie należności Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godziny 10 rano, spis zaś takowych codziennie od 9-ej do 14-ej u Okręgowego Egzekutora przy Powiatowej Kasie Chorych w Będzinie, ul. Małachowskiego Nr. 6.

Okręgowy Egzekutor
2769 przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu
Okręgu Będzińskiego.
(—) J. Romanek.

Będzin, dnia 7 maja 1926 r.

# Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja 1926 r. o godzinie 10 w Będzinie przy ulicy Kołłątaja Nr. 23 odbędzie się licytacja w I terminie ruchomości składających się: z kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania, 2-ch foteli i kanapki, krytych skórą brązową (garnitur) oszacowanych na zł. 1,200 należących do Domu Techn. Handl. „Praca" w Będzinie na pokrycie należności Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godziny 10 spis zaś takowych codziennie od 9-ej do 14-ej u Okręgowego Egzekutora przy Powiatowej Kasie Chorych w Będzinie ulica Małachowskiego Nr. 6.

Okręgowy Egzekutor
2768 przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu
Okręgu Będzińskiego.
(—) J. Romanek.

Będzin, dnia 7 maja 1926 roku.

# OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ul. Kołłątaja nr. 3 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P.C. obwieszcza, iż w dniu 18 maja 1926 roku o godz. 11.15 w Sosnowcu przy ulicy Wesołej w szopie należącej do firmy „Polska Szklarnia", to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w II terminie ruchomości oszacowanych na 900 zł. a należących do tejże firmy „Polska Szklarnia" składających się z powozu na gumach, koni z uprzężą na rzecz firmy „Herman Malky".

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2728 Komornik Sądowy Morgiewicz.



# Drobne ogłoszenia.

## Kupno i sprzedaż.
10 groszy za wyraz.

Do sprzedania dom 8 oblikacji przy ul. Północnej 19, Srodula, Jan Jalowiecki. 2702-1

Meble różne, gotowe otomany, kanapy w pracowni J. Czernego w Będzinie (dom własny) ul Modrzejowska Nr, 14. 2167-6

Meble, różne otomany do wyboru za gotówkę i na raty. Sosnowiec Pogoń, ulica Nowopogońska 17, Bracia Antczak. 2374-6

Wyprzedaż towarów żelazno-galanteryjnych masy upadłości firmy „T. Chrzanowski". Sosnowiec, Piłsudskiego 14. Ceny obniżone 30 proc. 2336

Samochód 3 osobowy Dürkopp na chodzie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość adm „Iskry". 2701-1

Do sprzedania 12 morgów ziemi, dom drewniany przy kopalni. Wiadomość: Sołtys-Zychcice. 2788

Fortepian czarny, krótki sprzedam 900 zł. Będzin, Małachowskiego 9, Kagan. 2784

Sprzedam lub zamienię plac frontowy w Pogoni na 2 lub 3 oblikacje w Zagłębiu, oraz sprzedam maszynę nożną „Singera". Będzin, Góra Zamkowa 7, m. 4 2780

Okazyjnie do sprzedania burka „Sławucka" zupełnie nowa, nadająca się dla automobilistów, myśliwych etc., oraz rogi jeleni duże oprawione. Zgłaszać się w godz. 12½ — 1½ p. p. i od godz. 7-ej do 9-ej wieczór. Sosnowiec, Piłsudskiego 4 (I piętro), nad Redakcją „Iskry". 2638-2

Tanio sprzedam maszynę do szycia i haftu bębenkową. Sosnowiec, Sielecka 27-5 2771

W Zawierciu jest do sprzedania dom willa z ogrodem owocowym 33 sztuk drzewek owocowych grubych. Odrazu do objęcia 4 mieszkania. Wiadomość: Zawiercie Górnośląska 40. Grynstein. 2757-3

Meble do sprzedania, robota gwarantowana: garderoba, szafy, stół rozsuwany, krzesła i kwietniki. Przyjmuje również wszelkie obstalunki. Zakład stolarski K. Bielecki, Pogoń, Majowa nr, 6 2766

Tokarka Szybkobieżna nowa, nadająca się do masowej fabrykacji, długości 1600, wagi 1650 kg. zaraz do sprzedania. Edward Stacherski, Sosnowiec, Sobieskiego 18. 2753-3

W okolicach Dąbrowy jest do sprzedania 8 mórg ziemi włościańskiej. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa Górn. 2774-2

**Naczynia kuchunne, aluminjowe tanio sprzedaje firma „Kryształ" ul. Modrzejowska 30, hale „Rozwoju" Sosnowiec. 2770**

## Lokale.
10 groszy za wyraz.

Jeden dwa lub trzy pokoje z kuchnią odstąpię. Centrum miasta. Zgłoszenia: Sosnowiec, Adm. „Iskry" pod „Zarza". 2754-1

Do wynajęcia natychmiast w nowy domu dwa sklepy: jeden z mieszkaniem, a drugi bez mieszkania przyczem oba sklepy z urządzeniem sklepowem, Dąbrowa Górnicza, Sławkowska 4. Kudelski. 2693-1

Dwa pokoje razem lub oddzielnie w śródmieściu do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w „Iskrze". 2712

W „Jastrzębiej Górze" na pełnem morzu są pokoje do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Informacje: Łódź, Wyszyński, 3-go Maja nr. 25 2744-2

Pokój do wynajęcia. Wiadomość tel. 2-26. 3152-1

## Posady i prace.
Zaofiarowane 10 groszy za wyraz.

Tokarz potrzebny na godziny, Goldberg i Kucyński. Sosnowiec, Przejazd 3. 2751-1

Osoba samotna bezrobotna, skromnych wymagań, znająca kuchnię, gospodarstwo poszukiwana do wyręczenia pani domu. Oferty „Iskra" Dąbrowa pod „G". 2775

## Poszukiwane 5 groszy za wyraz.

Młoda inteligentna panienka poszukuje pracy biurowej bezpłatnie. Zgłoszenia proszę składać w adm. „Iskry" pod „K. L.". 2787

Poszukuje miejsca mamki. Zagórze, ul. Zuzanna, Midoe. 2763

## Nauka i wychowanie.
10 groszy za wyraz.

STEnografji wyucza listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa Krucza 26. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2723-18

Kursy kroju krawieczyzny, bielizny, haft i inne roboty. Przyjmuje się uczennice na nowy komplet. Sosnowiec, Kołłątaja 11. Nowakowska. 2761

## Różne.
10 groszy za wyraz.

Tapicer-dekorator Władysław Grosicki przyjmuje przeróbki, materacy, mebli w miejscu lub na wyjazd. Ceny niskie Sosnowiec, ul. Czysta 7, III p. 2736 1

Z dniem 28 lutego b. r. otworzyłem ponownie pracownię obuwia przy ul. Sieleckiej L. 8. (Dawniej ul. Warszawska). Przyjmuję zamówienia i reperacje z powierzonych i własnych materjałów po cenach umiarkowanych. Z poważaniem St. Marek 2535-1

Ważne dla młodych matek szczepienie ospy świeżą krowianką uskutecznia starszy felczer M. Procht w Sosnowcu, Modrzejowska 24, tel. 8-63. 2659-1

Hurtownia Tytoniowa R. Leski i Musiałowicz w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego nr. 18. Zawiadamia Sz. klijentelję, iż została zaopatrzona w specjalne i importowane gatunki wyrobów tytoniowych. Polecamy się łaskawym względom. 2700-1

Plac oparkanlony 30 prętów w centrum miasta do wynajęcia. Halpern. Sosnowiec, Sienkiewicza 11. 2788

Uwaga! Kto chce się elegancko i tanio ubrać niech się uda: Sosnowiec-Pogoń, Grochowa 7, Jarmandowicz. 2789

Dla samotnych wdowców wydaje obiady kawiarnia „Popularna". Sosnowiec, Warszawska 6 2735-4

Poszukuje się kompletu dętych instrumentów muzycznych, okazyjnie do nabycia, kompletnie dostrojonych i w zupełnie dobrym stanie. Kurkownia Hulczyńskiego. 2764 2

Szczepienie ospy (krowianki) codziennie, godzina czwarta. Sosnowiec, ul. Modrzejowska 1, Molicki.

Sprzedam stół dębowy, rozsuwalny robota gwarantowana. Do założenia warsztatu robót precyzyjnych przyjmę spólnika z kapitałem 1,000 zł Przyjmuję obstalunki mebli. Sosnowiec, Konstantynowska 11. Piotr Parlicki. 2772

## Zgubione dokumenty.
10 groszy za wyraz.

50 zł. nagrody za zwrócenie zgubionych aktów urzędowych w Będzinie, agi filja „Iskry". 2781

Baran Wincenty zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin. 2783

Zgubiono patent obnośny na imię Edwarda Nowaka i Jana Matu[illegible] 2771